

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki Prenumeraty.

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Zł. 4.— bez odnoszenia „ 3.50 na prowincji miesięczn. „ 4.— Zagranicą „ 6.— Za zmianę adresu 50 groszy

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1. Rachunki płatne w srodę.

Telef. Redakcji 176-70. Admtn. 120-13.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Geny ogłoszeń:

ogłoszenia w tekście (przed kron.) 25 groszy nekrologi 10 „ zwyczajne 15 „ drobne za jeden wyraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra

Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Nę niedziel. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja i Admin. Warecka 7
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 15 groszy.

O 8-godz. czas pracy na Górnym Śląsku

W styczniu r. b. na konferencji w Krakowie przedstawiciele Związków Zawodowych zgodzili się na przedłużenie istniejącego w hutnictwie górnośląskim czasu pracy pod warunkiem, że po upływie ustalonego okresu 8-godzinny dzień pracy zostanie przywrócony w całej pełni.

Ugodę krakowską wbrew centralnym instancjom zawodowym starał się wypaczyć p. Główny Inspektor Pracy Klott, jeden z autorów myśli przedłużenia czasu pracy na G. Śląsku — starając się narzucić organizacjom górnośląskim ponowne rokowania co do ustalenia czasu pracy po 21 lipca 1925 r., t. j. po upływie określonego terminu czasu przepisowego.

Obecnie stoimy bezpośrednio przed wygaśnięciem zawartej umowy. Klasa robotnicza całej Polski — a zwłaszcza robotnicy Górnego Śląska muszą odpowiedzieć sobie na pytanie, czy dalej mają pracować po 12 godzin, stając się przedmiotem dżikiwego wysiłku przedsiębiorców i odbierając chleb tysiącom pozostających dziś bez pracy kolegów i towarzyszy, czy też mają stanąć do walki o 8-godz. dzień pracy, o tę najbardziej podstawową zdobycz robotniczą.

Ostatni ogólny Kongres Związków Zaw. w Polsce, a następnie Komisja Centralna Zw. Zaw. na posiedzeniu swem dnia 2-go lipca r. b. oceniając ogólną sytuację powzięły u-

chwale, by po dniu 21 lipca przeprowadzić bezwzględnie walkę o przywrócenie 8-godz. dnia pracy na Górnym Śląsku.

Nie chcemy żadnych układów z przedstawicielami, ale domagamy się od Rządu wykonania jego obietnic i bezwzględnego przywrócenia 8-godz. dnia pracy we wszystkich hutach Górnego Śląska. W chwili obecnej kryzysu i bezrobocia nie mamy nic prawie do stracenia — a nie wolno nam dobrowolnie godzić się na grzebanie 8-godz. dnia pracy — naszej wolności, naszego prawa do wypoczynku i życia.

Od Waszej stanowczości, od Waszej ofiarności i gotowości do walki robotnicy górnośląscy, zależy dziś los 8-godz. dnia pracy nietylko na Górnym Śląsku, ale w całej Polsce.

Dlatego imieniem Komisji Centralnej Zw. Zaw. zwracamy się do Was z wezwaniem do nie godzenia się na dalsze przedłużenie czasu pracy i do podjęcia walki w razie, gdyby Rząd, niepomny swych przyrzeczeń, lub przedsiębiorcy chcieli 12 godzin pracy nadal utrzymać.

W walce Waszej będziecie mieli po swej stronie proletarijat całej Polski, który niejednokrotnie już wykazał, że umie walczyć w obronie wspólnych swoich interesów.

Komisja Centralna Zw. Zaw. w Polsce.

i nastroić je wrogo przeciwko robotnikom rolnym, skrzywdzonym przez orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

W imię czego prowadzi się tę podłą akcję?!

Obszarnicy nie chcą zasiąść do stołu z przedstawicielami organizacji robotniczej, by wspólnie ustalić płace na miesiąc lipiec-sierpień i wrzesień, na miesiące najpilniejszych robót w polu. Nie, ich buta, ich egoizm klasowy nie „pozwała” im na to.

Dają różnym ligom z pod ciemnej gwiazdy setki tysięcy złotych na tumanienie społeczeństwa. Płacą różnym podejrzanym osobnikom, tworząc z nich kadry łamistrajków, po 4 do 5 złotych dziennie.

Ale pracownikom rolnym, którzy żądają, żeby płaca robotników dniówkowych w czasie żniw była taka sama jak w miesiącu marcu i kwietniu — rzuca się wzgardliwe: nie!

Obszarnicy mają podostatkami pieniędzy na odezwy, plakaty, na organizację łamistrajkowe byleby tymi którzy w pocie i znoju pracują w miesiącach letnich po 11½ godzin nic nie dodać.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza w bezmyślny sposób obniżyła zarobki na miesiące letnie w stosunku do sezonu martwego od 10 do 60%. A obszarnicy zamiast skorygować dobrowolnie fatalny błąd N. K. R., upierają się przy twierdzeniu, że właśnie w żniwa płaca ma być mniejsza, niż w sezonie mroźnym!!

Żaden nieuprzedzony człowiek, mający krztę sumienia, nie może potępiać ani robotników, ani też organizacji za to, że dążą do wyrównania krzywdy. „Dwugroszowe” szmaty w plugawy sposób napadają na Związek, bo tak im obszarnicy nakazują, bo za to im płacą!

Mimowoli rodzi się pytanie, czy tacy pracodawcy mają prawo rozporządzać ziemią, jeżeli nie potrafia na gruncie ekonomiczno-gospodarczym regulować wzajemnych stosunków z organizacjami robotniczymi, reprezentującymi interesy mas pracujących.

Czyż nie lepiej byłoby jaknajprędzej rozparcelować wielką własność, żeby spo-

W dzisiejszym numerze:

W OBRONIE 8-GODZ. DNIA PRACY NA G. ŚLĄSKU.

IZBA DEPUTOWANYCH WE FRANCJI RATYFIKOWAŁA KONWENCJĘ WASHINGTONSKĄ O 8-GODZ. DNIEU PRACY.

OBSZARNICY PROWOKUJĄ STRAJK ROLNY.

DO CZEGO PROWADZI T. ZW. WYŁĄCZNOŚĆ PORTÓW POLSKICH.

NOWY SKANDAL SĄDOWY W ROSJI. 2 WYROKI ŚMIERCI.

DALSZE SZCZEGÓŁY O SZAJCE SZPIEGOWSKIEJ ILLINICZA.

SEJM PRYJAŁ USTAWĘ O MONOPOLU ZAPALCZANYM.

ZAKONCZENIE KONGRESU UNJI STOW. LIGI NARODÓW. Kongres wypowiedział się na rzecz protokołu genewskiego.

HARCERZE W ROLI ŁAMISTRAJKÓW. CURIOSA.

ODCINEK: OPOWIEŚĆ O CZŁOWIEKU, KTÓREGO NIE IMAŁY SIĘ KULE. —

leczeństwo miało spokój i nie było narażone na prowokacje obszarnicze.

Gdy obszarnicy „spłacali” widoiom, sierotom i różnym biedakom długi hipoteczne w ten sposób, że okradali ich w bezwstydnym sposobie zdevaluowaną walutą, to żaden pismak endecki nie mógł mówić.

Ale gdy teraz chodzi o wyrównanie płacy robotnikom rolnym w miesiącach letnich, nabrzmiały piersi chęńskie świętem oburzeniem i na zawołanie zjawia się obłudny i zakłamany frazes rzekomo patriotyczny. O, bo ci obszarnicy i ich służusy, dziennikarskie zawsze w imię „patriotyzmu” i „narodu” wyzyskują ludzi, ciężko na nich pracujących!

Żądamy w imieniu robotników rolnych tego, co im się słusznie należy! Jeżeli te słuszne żądania obszarnicy odrzucają, to w takim razie, na ich głowy spada odpowiedzialność za następstwa.

J. Kwapiński.

Czy Urząd Emigracyjny jest niewolnikiem Min. Przem. i Handlu?

Fatalne skutki t. zw. wyłączności portów polskich.

Ustawa o tak zw. wyłączności portów polskich jeszcze nie obowiązuje, a już emigranci odczuwają na sobie opłakane skutki tego niefortunnego pomysłu.

Ministerjum Przemysłu i Handlu wprowadziło trojakiemu rodzaju opłaty od koncesji dla linii okrętowych, przyczem te linie, które nie zgadzają się na kierowanie bezpośrednio całego ruchu emigracyjnego przez Gdynię i Gdańsk, zmuszone są płać 72 tys. zł. rocznie za koncesję.

Z kilkunastu u nas istniejących linii okrętowych tylko dwie były w stanie przyjąć warunki M. P. i H., natomiast wszystkie inne linie kategorycznie odmówiły podpisania warunków koncesyjnych, wobec czego znajdują się obecnie w stanie likwidacji.

Z takiego stanu rzeczy wynikły najfatalniejsze skutki dla emigrantów, udających się za ocean, a w szczególności dla tych, którzy pragną wyemigrować do Kanady.

Prawie wszyscy wychodźcy do Kanady otrzymali t. zw. permity, czyli zezwolenia na wjazd do Kanady przez pośrednictwo linii okrętowych, znajdujących się w stanie likwidacji. Linie te przesyłają z powrotem do Kanady permity, wobec czego wjazd emigrantów staje się zupełnie niemożliwy. W dodatku cynicznie oświadczają emigrantom, że dopóty nie dostaną się do Kanady, póki M. P. i H., względnie Urząd Emigracyjny, nie załatwi z nimi zatargu.

Nie o wiele lepiej dzieje się emigrantom, pragnącym jechać do St. Zjednoczonych za t. zw. „prepaidy”, czyli szyf-karty, czyli karty okrętowe, opłacone przez ich krewnych w St. Zjednoczonych.

Wobec tego, że Urząd Emigracyjny nie podał w swoim czasie zawiadomienia którymś liniami można jechać, krewni emigrantów wykupili te karty na likwidujące się linie.

Obecnie zaś, gdy taki emigrant zjawia

się w Urzędzie Emigracyjnym z prośbą o udzielenie mu polskiej wizy, spotyka się z kategoryczną odmową i żądaniem, aby krewni jego w St. Zjedn. zamienili kartę i wykupili na jedną z dwóch koncesjonowanych linii.

Ta procedura pociąga za sobą stratę pieniędzy i czasu, a co gorsze, może spowodować przy obecnych coraz sroższych przepisach imigracyjnych, zupełne uniemożliwienie wyjazdu do St. Zjednoczonych.

Pomijamy już to, że koncesje wykupły dotychczas tylko dwie najmniejsze linie, a natomiast likwidują się skutkiem dziwacznej polityki M. P. i H., takie linie, jak Cunard Line, Red Star, White Star, United States Line i t. d., które mają największe i najlepiej urządzone statki.

Pragniemy tylko podkreślić, że Urząd Emigracyjny nie może być organem fałszywej polityki fiskalnej naszego M. P. i H., a winien stać na straży interesów emigrantów-wychodźców.

Urząd Emigracyjny winien niezwłocznie wydać wizy wszystkim, którzy otrzymali od swoich krewnych „permity” albo „prepaidy”; a w walce swej z liniami okrętowymi niechaj używa tylko takich środków, któreby się nie odbijały na losie nieszczęśliwych wychodźców.

Obszarnicy prowokują strajk rolny.

Od paru tygodni różne żywioły reakcyjne, wsparte o potężne kiesy obszarników, prowadzą zacieklą akcję przeciwko Związkowi Robotników Rolnych.

Wydaje się miljonowy odezw, plakatów, tumania się społeczeństwo najohydniejszą demagogią, byle podburzać społeczeństwo

List z Czechosłowacji.

(WYWIAD Z POSŁEM TOW. STIVINEM).

Praga, 5 lipca.

Czechosłowacja przeżywa obecnie okres niezmiernie ciekawy pod względem politycznym: najsilniejsze stronnictwo czeskie socjal-demokraci wypowiedziało się za rozwiązaniem sejmu i rozpisanie nowych wyborów, mimo, iż kadencja kończy się dopiero w mrcu 1926 r. Złożyło się na to wiele momentów: przedewszystkiem wprowadzenie ceł ochronnych na produkty rolnicze, następnie zamierzana reforma ordynacji wyborczej, w końcu utworzenie państwowego banku akcyjnego, będącego dalszym krokiem ku wewnętrznej konsolidacji gospodarczej państwa.

Wiadomo, że socjalni demokraci czescy ostro przeciwstawiali się wprowadzeniu ceł ochronnych na zboże i inne produkty rolnicze, że nawet ministrowie socjalistyczni oddali partji teki swoje do dyspozycji. Mimo to zjazd partji uchwił, aby ministrowie soc.-dem. pozostali nadal w rządzie, a to ze względu na realizowanie ustawy o ubezpieczeniu społecznym, oraz ustawy o zasiłkach dla bezrobotnych, o zasiłkach budowlanych i in.

Ale wprowadzenie ceł zbożowych wywołało silny ferment wśród robotników, bo fakt ten niewątpliwie wpłynęło ujemnie na ceny zboża i chleba. To też partja socjal-demokratyczna wysunęła hasło nowych wyborów, aby lud rozstrzygnął, jak zapatruje się na tego rodzaju politykę gospodarczą.

W związku z nowymi wyborami stron-

nictwa rządowe wysuwają sprawę reformy ordynacji wyborczej. Stronnictwa burżuazyjne chcą do ustawy wyborczej wprowadzić pewną nowość: tylko to stronnictwo ma otrzymać mandat do sejmu, które otrzyma w całym państwie 120.000 głosów. Klauzula ta ma przeszkodzić rozbiću partyjnemu i uniemożliwić kandydowanie małym grupom politycznym. Socjal-demokraci natomiast proponują, aby to ograniczenie odnosiło się tylko do list państwowych, t. zn. do drugiego skrutinium, do list zaś okręgowych ma nie być stosowane. Obecnie właśnie toczą się układy i spory pomiędzy „piątką” rządową i niewiadomo, która koncepcja zwycięży.

W sprawach tych zwrócić się wczoraj do jednego z najwybitniejszych polityków czeskich, tow. posła Józefa Stivina, nacz. red. „Prawa Lidu”, z prośbą o wywiad.

Oto w skróceniu treść tego wywiadu: — Dlaczego czeska socjal-demokracja domaga się teraz wyborów do sejmu?

— Dzięki wprowadzeniu ceł zbożowych, zapoczątkowano okres gospodarczy w rep. czechosłowackiej, który jest dość niejasny... Są to pod pewnym względem eksperymenty i improwizacje. Sądzę, że po uchwaleniu ustawy o państwowym banku akcyjnym i stabilizacji waluty naszej, należy zapytać wyborców, jak sobie przedstawiają dalszą politykę gospodarczą rządu. Chodzi szczególnie o ceny artykułów ce-

dziennej potrzeby, a tem samem o sprawie taryf celnych, o reformę podatkową, budżetu państwowego itp.

— Co sądzicie, towarzyszu pośle, o polityce „piątki”?

— Uważam „piątkę”, będącą ścisłym ciałem doradców pięciu stronnictw rządowych, jako konieczną pomoc techniczną przy obradach nad zagadnieniami politycznymi. Uważam jednak, że „piątkę” winna być raczej subkomisją Rady ministrów, w której zasiadać mają ministrowie, którzyby przygotowywali wnioski w sprawach politycznych dla Rady ministrów. Dla spraw personalnych, gospodarczych i wojskowych subkomisja taka bowiem już istnieje.

— Jakie widoki ma wasza partja przy wyborach?

— Ze względu na rozkład partji komunistycznej, oraz rosące zrozumienie mas pracujących dla polityki naszej partji, jakoteż i niemniej ze względu na dobre imię naszego stronnictwa, jako partji uczciwej, honorowej i pracowitej, nadzieje nasze są bardzo dobre. Przyczyniają się do tego również nasi dzielni pracownicy partyjni w gminach.

— Jaki wpływ na wynik wyborów mogą mieć „niezależni” komuniści (Bubnikowcy)?

— To zależy od tego, jaka będzie ordynacja wyborcza. Jeśli sejm uchwali projekt ustawy wyborczej, uniemożliwiający kandydatury małych grup politycznych, wówczas „niezależni” komuniści wogóle nie będą mogli kandydować. Tem samem niezbyt wysoko cenię liczebność tej partji.

— Czy obecny system koalicyjny będzie po wyborach nadal utrzymany?

— Ze względu na wybory proporcjonalne, system rządu koalicyjnego jest u nas konieczny po każdym wyborach. Jaka jednak koalicja będzie utworzona po wyborach, zależy od wyniku tychże.

— Jakie są obecne konsekwencje układów czesko - polskich?

— Stosunki między obu państwami i narodami uległy naprawie i dziś, poza małą grupą, niema wśród stronnictw czechosłowackich takich, któreby były wrogo do Polski usposobione...

— Czy przyszedł rząd — ewentualnie niekoalicyjny — będzie kontynuował dotychczasową politykę Czechosłowacji wobec Polski?

— U nas rządem niekoalicyjnym mógłby być jedynie gabinet urzędniczy lub fachowy. Będzie on jednak skazany na głosy obecnych stronnictw koalicyjnych, a więc będzie musiał kontynuować dotychczasową politykę, a szczególnie zagraniczną.

— Jakie będzie współdziałanie czechosłowackiej socjal-demokracji z P. P. S.?

— Jeśli macie na myśli współpracę w Międzynarodówce, jesteśmy na najlepszej drodze. Jeśli zaś idzie o politykę codzienną, to była to właśnie nasza partja, która wytrwale przygotowywała grunt dla porozumienia czesko - polskiego. Chcemy konsekwentnie kroczyć po tej drodze przyjaźni i porozumienia.

— Jak sobie przedstawicie dobry stosunek czechkiej soc. dem. do polskiej mniejszości w Czechosłowacji.

— Będziemy się nadal starali ułożyć stosunek czechkiej soc. dem. do polskiej i wśród polskich towarzyszy w Czechosłowacji.

wacji. Sądzę, że wobec małej liczby Polaków u nas, oraz wobec siły P. S. P. R. na Śląsku i Morawach, ścisła współpraca polskiej i czechkiej soc. dem. pod względem politycznym i narodowościowym może być dla Polaków bardzo korzystna.

— Słyszałem jednak, że polscy towarzysze podnoszą pewne zażalenia i skargi?

Kongres Unji Stow. przyjaciół Ligi Narodów a protokół genewski.

Wczorajsze przedpołudniowe posiedzenie plenarne Kongresu poświęcone było całkowicie sprawozdaniu komisji politycznej o protokole genewskim.

Pierwszy przemawiał sprawozdawca komisji ob. Cassin (Francja): Protokół genewski stał się nadzieją świata; trudności, jakie spotyka na swej drodze, polegają na opozycji gabinetu angielskiego i na tem, że Stany Zjednoczone nie wchodzi w skład Ligi Narodów. Rezolucja komisji wypowiada się stanowczo za protokolem, ujmując ona poszczególne umowy specjalne, jako drogę powrotną do zasad protokołu. Osiągnęliśmy jednomyślnie na komisji: niech ta jednomyślnie zajdzie także na plenum, a wtedy uchwała warszawska Unji dziewięć będzie unisono z uchwałą genewską Ligi (oklaski).

Przedstawiciel delegacji angielskiej solidaryzuje się z wnioskiem komisji, proponuje parę poprawek stylistycznych, zaakceptowanych przez sprawozdawcę. Przedstawiciel delegacji amerykańskiej wyraża również solidarność z wnioskiem komisijnym.

P. Dumba (Austria) wypowiada radość, że nastąpiło porozumienie; zwraca uwagę, że Stowarzyszenie austriackie wróciło się do rządu swego z wezwaniem do ratyfikacji protokołu; należałoby, aby to samo uczyniły także inne stowarzyszenia.

P. Bernsdorff (Niemcy): Delegacja niemiecka będzie głosowała za wnioskiem; opinia publiczna Niemiec ma jedną tylko wątpliwość w sprawie Paktu Ligi Nar-

— Owszem, ale mają one charakter raczej lokalny. Zarząd naszej partji stara się usilnie o naprawę stosunków na Śląsku. Trzeba mieć cierpliwość i dobrą wolę do wytrwania. Uczynimy wszystko, aby umożliwić współpracę i usunąć nieporozumienia.

Adam Weltawski.

dów; wątpliwość ta dotyczy art. 16 Paktu; artykuł wspomniany mówi o pomocy czynnej członków Ligi dla państwa, napadniętego niesłusznie. Niemcy są rozbrojone, nie miałyby przeto możności obrony własnych granic, a byłyby wciągnięte do wojny przez sam fakt zezwolenia na przemarsz wojsk obcych przez swoje terytorium w myśl art. 16 (p. Bernsdorffowi chodziło o ewentualność napaści Sowieców na Polskę i przemarsz przez terytorium niemieckie wojsk Zachodu na mocy uchwały Ligi Narodów dla dania pomocy Polsce).

Tow. Niedziałkowski (Polska): Polska opinja publiczna przyjęła protokół genewski z entuzjazmem; dla Polski trwały pokój — to pewność spokojnego i trwałego życia. Demokracja polska powita z radością wejście do Ligi Narodów Niemiec, jako dalszą gwarancję pokoju, ale wejść do Ligi — oznacza przyjąć jej Pakt w całości, a w tym Pakcie art. 16 stanowi kamień węgielny. Pokój świata opiera się zarazem na Pakcie i na protokole; protokół nie umarł; walka o niego dopiero się rozpoczęła, na VI Zgromadzeniu Ligi będzie toczyła się dalej, skończy się zwycięstwem, o ile opinja publiczna nie odstąpi od protokołu; demokracja robotnicza polska ufa w zwycięstwo programu pokojowego (oklaski).

Po przemówieniu przedstawiciela delegacji tureckiej, wniosek komisji politycznej został jednomyślnie wśród burzliwych oklasków uchwalony. Podaliśmy jego tekst w numerze onegdajszym. X.

(PAT.). Wczorajsze ranne posiedzenie plenarne IX Zgromadzenia Unji Międzynarodowej Stowarzyszeń Ligi Narodów obejmowało sprawozdanie komisji politycznej, oraz komisji do spraw mniejszości narodowych.

Referent Komisji Politycznej p. Rene Cassin przedkłada szczegółowy raport z prac komisji i motywuje zgłoszone przez komisję rezolucje. Pierwsza z tych rezolucji dotyczy protokołu genewskiego; druga, zaproponowana przez delegację amerykańską, tyczy się obietnicy zachowania neutralności przez Stany Zjednoczone, na wypadek konieczności poskromienia narodu, któryby wywołał wojnę napastniczą.

Obie rezolucje komisji przyjęto jednomyślnie. Również jednomyślnie przyjęto wniosek delegacji fińskiej w sprawie niestałych członków Rady.

Trzy rezolucje, proponowane przez komisję dla spraw mniejszości, zostały przyjęte, a mianowicie: I w sprawie obywatelstwa w państwach sukcesyjnych, II w sprawie kodyfikacji praw mniejszości i III w sprawie petycji mniejszości do Ligi Narodów.

Następnie prof. Aulard w imieniu podkomisji dla numerus clausus przedstawia raport tej

podkomisji i motywuje przedstawiany wniosek. Wywiązuje się żywa dyskusja, w której głos zabiera p. Honti (Węgry), który uzupełnia sprawozdanie prof. Aularda, motywując stanowisko Węgier nadprodukcją inteligencji i wobec tego koniecznością ograniczenia napływu do szkół wyższych zgodnie ze stosunkiem procentowym ludności żydowskiej. Proponuje poprawkę, stwierdzającą, iż warunki, jakie spowodowały wprowadzenie Numerus Clausus na Węgrzech, niestety, nie uległy zmianie. Są one wynikiem narzuconego Węgrom traktatu w Trianon. Wobec tej poprawki, przewodniczący sir Dickinson proponuje odłożenie dyskusji nad tym punktem na godz. 5 pp.

Rezolucja (przyjęta jednomyślnie), zaproponowana przez Delegację Chińską w sprawie niestałych członków Rady Ligi Narodów.

IX Zgromadzenie Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów winażuje Zgromadzeniu Ligi Narodów jednomyślnego przyjęcia w r. 1920 i ponownego przyjęcia w latach 1921, 1922, 1923 i 1924 życzenia następującego:

„Pożądane jest, aby Zgromadzenie przy wyborze 6 członków niestałych Rady Ligi Narodów uwzględniło między innymi zasadniczy podział

geograficzny, wielkie rodziny narodów, różnorodność tradycji religijnych, różnorodność typów cywilizacyjnych oraz główne źródło bogactwa”.

IX Zgromadzenie ponawia polecenie, aby Liga Narodów, która ustawicznie potwierdza jednogłośnie to życzenie, zawierające zasadę wybitnie słuszną i sprawiedliwą, usiłowała wprowadzić je w życie w tym roku, i w ten sposób zaspokoila aspiracje wielu setek milionów Azjatów, pragnących mieć swojego przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów, w charakterze członka niestałego Rady.

Rezolucja, zaproponowana przez delegację amerykańską.

Zgromadzenie Unji, uznając, że Stany Zjednoczone nie są obecnie skłonne do podpisania jakiegokolwiek zobowiązania międzynarodowego o charakterze ogólnym, wyraża niezłomne przeświadczenie, że kraj ten przyczynił się bardzo poważnie do pokoju światowego, jeżeli uznał za możliwe oświadczyć, że na wypadek, gdyby jakikolwiek naród miał się uciec do wojny napastniczej, gwałcać wyrażne swe zobowiązania, można będzie liczyć na Stany Zjednoczone, iż zachowają przynajmniej przychylną neutralność wobec narodów, które będą współdziałały, w celu poskromienia tego pogwałcenia.

Kodyfikacja prawa mniejszości.

Zważywszy wagę zagadnienia mniejszości w życiu politycznym nowoczesnym i w dziedzinie prawa międzynarodowego,

Zgromadzenie Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów zwraca się do wielkich Stowarzyszeń Prawnych z prośbą, aby zechciały rozważyć Ogólny Statut Praw i Obowiązków mniejszości, wspólny dla wszystkich państw, oparty na zasadzie obowiązujących traktatów o mniejszościach i interpretujący je w duchu jaknajbardziej liberalnym.

Petycje mniejszości do Ligi Narodów.

Zważywszy, że Liga Narodów nie posiada jeszcze ściśle określonej doktryny w sprawie rozległości kompetencji Rady Ligi odnośnie do roli, jaką ona winna odgrywać na mocy traktatów o mniejszościach,

Zgromadzenie wyraża życzenie, aby sprawozdanie roczne z działalności Rady, przedstawiane Zgromadzeniu przez sekretarza generalnego, zawierało listę wszystkich petycji, otrzymanych przez Ligę w ciągu ubiegłego roku, które odpowiadają 5 warunkom, wymaganym przez obecną procedurę. Lista ta winna określać w szczególności:

- 1) datę otrzymania petycji przez Ligę,
- 2) kraj i mniejszość, od której petycja pochodzi,
- 3) przedmiot petycji,
- 4) decyzja w sprawie tej petycji.

(PAT.). W dalszym ciągu na porządku dziennym Zgromadzenia był raport w sprawie traktowania cudzoziemców i emigracji. Referent komisji p. van der Mandere (Holandia) motywuje wniosek komisji odesłania tej sprawy do ponownego rozpatrzenia przez stowarzyszenia. Prof. Aulard, przewodniczący komisji i przedstawiciel federacji francuskiej, wypowiada się przeciwko odroczeniu tej sprawy. Wnosi rezolucję następującą: Zgromadzenie Unji Stowarzyszeń Ligi Narodów, zaznajomiwszy się z poglądami, opracowanymi przez komisję międzynarodową w sprawie zagadnień, związanych z emigracją i sprawiedliwym traktowaniem cudzoziemców, oraz rozpatrzywszy życzenia, jakie ta komisja mu przedstawiła, stwierdza, iż są one podyktowane przez ducha Ligi Narodów, uznaje, iż stanowiąc będą doskonałą podstawę do dyskusji, uchwała wniosek, tyczący się międzynarodowej opieki nad emigracją, zaś co do innych wniosków, decyduje, iż będą one znowu przedłożone do uważnego rozpatrzenia przez sto-

8) BRONISŁAW BAKAL.

Opowieść o człowieku, którego się kule nie imaly.

(Dokończenie)

Bezczelność Kobylaka, który odważył się przebywać w mieście, tuż pod bokiem „władzy” i rządził się z najmniejszą krwią śniadaniem, lekceważąc czerezwycząjkę, przed którą drżeli wszyscy mieszkańcy — rozwścieczyła komisarza. Kazał przeszukiwać wszystkie mieszkania, strychy i piwnice.

Tymczasem całe miasteczko już dowiedziało się o ucieczce więźnia prowadzonego na egzekucję, i o jego tajemniczym zniknięciu z herbaciarni.

Z ust do ust podawano sobie wiadomość o tym niebывалym fakcie. Znaleźli się i tacy, którzy twierdzili, iż ów tajemniczy więzień jest prorokiem zesłanym dla zbawienia ludności i zgnębienia bolszewików.

Płotki te, rzecz prosta, nie na ręce były bolszewikom. Niepochwycenie Kobylaka mogło znacznie obniżyć autorytet bolszewików i ośmieszyć ich władzę. Postanowiono działać natychmiast i użyć do oblavy kawalerję.

Wieczorem dozorca przyniósł mi nowe wiadomości.

Kobylaka złapano w jądłodałni na ulicy Nowobazarskiej. Najspokojniej jadł o-

biad. Zobaczywszy czekistów, wstał i pozwolił się aresztować, upewniając ich jednak, że napróżno się trudzą, bo „on od kuli nie zginie”.

— Mnie kule się nie imają! — zapewniał z uśmiechem.

Te jego słowa, jak iskra elektryczna, przebiegły natychmiast całe miasto. Otoczony konwojem, został przeprowadzony do prywatnego mieszkania komisarza „Czeki”, który dał rozkaz natychmiastowego dostawienia mu tam Kobylaka. Przez całą drogę czekięsi szli, dotykając rewolwerami ciała Kobylaka, z palcem na cynglu.

Po schodach zaprowadzono go do gabinetu komisarza na pierwsze piętro. Komisarz otworzył usta z podziwu i jał obserwować jeńca z ogromnym zainteresowaniem.

Ten stał spokojnie na środku pokoju, lecz gdy poczuł, że stojący za nim czekista prawie dotyka jego głowy łufą rewolweru — obrócił się i delikatnie odsunawszy rękę z rewolwerem, rzekł po rosyjsku: — Ostrożnie, bo może wystrzelić!

Teraz już wszyscy otworzyli usta z podziwu. Zdumilo ich spokojne zachowanie się Kobylaka i jego pogarda śmierci. Pierwszy raz, widocznie, zdarzyło im się, by człowiek, stojący u progu śmierci, kpił z niej w żywe oczy.

Na krostowatej mongolskiej twarzy komisarza odmalował się lekko odcień szacunku dla tego dzielnego człowieka.

Wykorzystał to Kobylak, bo zwrócił się do niego z uprzejmą prośbą o... papierosa.

— Razrieszytie cigaretku!

Zdumienie komisarza przeszło granice i skupiło się na jego dużym, płaskim nosie, który sponsował, jak piwonja.

— Ot, czort kakoj! — wykrzyknął, spojrzawszy na czekistów.

Jednakże, po chwili, Kobylak zaciągał się niebieskim dymem z papierosa.

Duszno było w pokoju, lecz przez otwarte okno wpadało świeże, pachnące winem powietrze.

— Zgasł. Pozwólcie jeszcze ognia! — zwrócił się Kobylak do komisarza, wyciągając rękę z papierosem.

Nagle jeden szybki ruch ze strony Kobylaka, i komisarz runął pod nogi czekistów. Strzelili jednocześnie, lecz Kobylak znikł za oknem. Skoczył i spadł na głowę czekięście, stojącemu pod oknem.

Przewrócili się obaj. Jeden cios pięścią — i Kobylak pędził przez ulicę Sadową.

Wybiegli czekięści — rozpoczęła się pogon i strzelanina.

Kobylak jednakże dobiegł do winorośli i znikł z przed oczu ścigającym. Napróżno brodzili w gąszczu czekięści — nikogo nie znaleźli. W pół godziny potem kawalerja i piechota otoczyła dokoła miejsce, w którym znikł Kobylak.

Były to obszerne sady winogronowe. Na daną komendę zaczęto zacieśniać łańcuch. Skrupulatnie przeszukiwano krzaki i łamano lub cięto szablami gęste winorośla.

Nareszcie dostrzeżono Kobylaka przyczajonego w gąszczu. Poszły w ruch kolby i rękojeści rewolwerów. W sposób bestjałski znęcano się nad bezbronny.

Okrwawionego Kobylaka wyrwał z rąk czekistów komisarz.

— Dawolno! Chwatił! Otoczono go konwojem i skierowano się do turny.

W drodze do ulicy Stepowej Kobylak szybkim ruchem wyrwał się trzymającym go za ręce czekistom i, jak strzała, rzucił się do ucieczki.

Poczęto strzelać, jak do zwierzyny, lecz kulki jakby odbijały się od Kobylaka. Oddalał się coraz bardziej.

Zagrzmiała salwa. Kobylak biegł dalej. Z przekleństwem i wyciem puszczone się za nim, jak do ataku.

Na jednego człowieka rzucił się cały oddział kawalerji i piechoty!

Gdyby Kobylak miał do czynienia tylko z piechotą, może byłby ocalał, ale jeden z kawalerzystów doścignął go i koniem zbił z nóg.

Kobylak znalazł się pod kopytami wierzchowca.

Dobiegli inni.

Za chwilę, zamiast Kobylaka, widniała na ziemi bezkształtna bryła mięsa.

Tu Wirski przerwał swoją opowieść. Wypieki na jego twarzy dowodziły, jak bardzo wzruszyły go wspomnienia.

— I cóż wy na to? Kobylak zginął pod razami kolb i kopyt konskich — kule go oszczydłały. Czy to nie dziwne?

— A wy? Wy jakżeście się wyrwali? — zapytał ktoś z obecnych.

— Skazany na śmierć — czekałem dnia egzekucji. Uwolnili mnie powstańcy, którzy zdobyli miasto.

—:0:—

Dalsze szczegóły afery szpiegowskiej Ilinicza.

Na tle dochodzeń aresztowanych członków szpiegowskiej organizacji Ilinicza, dowiadujemy się dalszych szczegółów tej sensacyjnej sprawy. Okazuje się, że Ilinicz prowadził specjalną taktykę uzależnienia finansowego rozmaitych działaczy z najszerzych sfer politycznych i ekonomicznych. Pozostając w posiadaniu Ilinicza znaczna ilość weksli wskazuje jakimi drogami zamierzał kroczyć w swym procederze szpiegowskim organizator bandy Ilinicz.

Poza tem znaleziono w tajnej skrytce portfela Ilinicza bardzo ciekawy dokument w rosyjskim języku, przedstawiający szereg pytań na temat prac szpiegowskich organizacji Ilinicza. Była to tajna instrukcja, według której miały być prowadzone na rzecz sowieckich prace wywiadowcze.

Charakterystyczne momenty w całej tej sprawie uwypuklają zeznania Marii Skokowskiej, która przyznaje się do wszystkiego i wskazuje sposoby pracy, oraz osobistość jednego z poselstw zagranicznych, z którymi współpracowała. W mieszkaniu Skokowskiej znaleziono podczas rewizji bardzo znaczną kwotę dolarów. Początkowo utrzymywała ona, że to są pieniądze zarobione na lekcjach języka francuskiego. Gdy jednak o-

kazano się, że Skokowska, pomimo dawanych przez nią ogłoszeń w prasie o lekcjach języka francuskiego, zgłaszających się uczniów nie przyjmowała, tłumacząc się pełnym kompletem, oświadczyła, że działała w ten sposób pod przymusem i nakazem ze strony Ilinicza, który jej za szpiegowską robotę płacił dolarami. Zeznała ona dalej, iż zgóry było uplanowane tłumaczenie się na wypadek aresztowania, że członkowie bandy Ilinicza brali u niej lekcje języka francuskiego. Jako dowód rzeczowy poza notatkami kompromitującymi i fotografiami dokumentów tajnych zabrano Skokowskiej specjalny czuły aparat fotograficzny.

Podana wiadomość przez „Echo Warszawskie“, a później powtórzona przez nas o aresztowaniu kpt. rez. Kruka - Strzeleckiego, redaktora „Przedwiośnia“, okazała się nieprawdziwa. Powstała ona prawdopodobnie stąd, że Kruk-Strzelecki zjawił się w mieszkaniu Ilinicza podczas przeprowadzanej rewizji i jako jego przyjaciel dawnych lat i późniejszej współpracy w Zw. Rolników, protestował przeciwko temu i stał w obronie Ilinicza.

Śledztwo prowadzone przez sędziego Luksemburga dobiega końca.

Curiosa.

W Anglii obchodzono w tych dniach uroczyste stulecie lokomotywy i pierwszej kolei parowej. Ze zdziwieniem czytamy, że wielki ten wynalazek liczy dopiero 100 lat, albowiem my, tu w Warszawie, mamy pod nosem kolejkę Grójecką, której nikt nie dałby mniej, niż pięćset lat żywota.

Jest to prawdziwy unikat kolejowy. „Dworzec“ „mokotowski“ wyglądem swym zewnętrzny budzi czarną melancholię w pasażerach, wewnątrz zaś ocieka brudem, odstrasza swą ciasnotą, zaduchem, zniszczonym urządzeniem.

A wagony? Wielki Boże! Jakieś paki bez powietrza i światła, przypominające lochy więzienne. I w nich to właśnie odbywa się świąteczna, spacerowa jazda dla stęsknionych świeżego powietrza warszawian. Jako dodatkową przyjemnością raczy się pasażerów 3-krotną kontrolą biletów.

Podobno głównym akcjonariuszem kolejki Grójeckiej jest rabin - cudotwórca z Góry Kalwarii. Prawdziwy cudotwórca! Nad Europą szalały wojny i rewolucje i kłębki żywiołowe, miliony ludzi straciły życie i dobytek, tysiące domostw poszło z dymem — a śmietnik ruchomy, zwany kolejką Grójecką, przeżył wszystko i wszystkich, świecąc dziś w całym majestacie swego brudu i niechlujstwa.

Istny cud! Nie tknijcie tego cudownego zabytku, ale też unikajcie go, jak... zarazy.

Dyrektorem włoskiego „Banku Handlowego“ jest p. Józef Toeplitz, a wice-dyrektorem hr. Volpi. Ten to Volpi został ministrem finansów w gabinecie Mussoliniego. Zanim to się stało lir włoski gwałtownie spadał, po tem mianowaniu zaś lir zaczął się podnosić. A okres spadku lira był też okresem naprężonych stosunków z Mussolinim i Toeplitzem.

Co oznacza to polepszenie się kursu lira w związku z mianowaniem hr. Volpi, prawej ręki J. Toeplitza? Innymi słowy: kto tu zwyciężył Mussolini, czy Toeplitz?

„Rzeczpospolita“ odpowiada: „W praktyce równa się to całkowitemu zwycięstwu polityki Mussoliniego“.

Gratulujemy!

Grube ryby kapitalistyczne za życia ukrywają zazdrośnie ilość i jakość zajmowanych przez się posiad. Ze względów zrozumiałych.

Z nekrologów o zmarłym senatorze endeckim Brunie w „Kurjerze Warszawskim“ dowiadujemy się, że nieboszczyk był prezesem zarządu Tow. Wulkan i Sp. Akc. Świątówid, wice-prezesem zarządu Tow. Akc. Lilpop, Rau i Loewenstein, prezesem Rady Banku Zachodniego, współwłaścicielem firmy Krzysztof Brun i Syn.

Kto miał takie tłuste posady, temu z tytułu zasług należał się już mandat senatorski. O tem też pamiętała endecja.

Nowe utrudnienia paszportowe

Ministerjum Spraw Wewn. wydało okólnik, na mocy którego zaświadczenia niezamocności władze policyjne mogą wydawać tylko tym osobom, których roczny dochód nie przekracza 3.600 złotych według danych, które służyły za podstawę do opodatkowania na rok 1924. Osoby, które są na służbie państwowej mogą zamiast świadectwa niezamocności przedstawić urzędowe zaświadczenie przełożonej władzy, że pensja roczna nie przekracza 3.600 zł. Aby uniemożliwić wyjazd i pobyt zagranicą dla odpoczynku za ulgowymi paszportami, wydanymi dla celów

handlowych, przemysłowych lub dla uczestnictwa w zjazdach, będzie się wystawiać ulgowe paszporty nie na 6 miesięcy, jak dotychczas, lecz na możliwie krótki przeciąg czasu, t. j. na terminy istotnie konieczne dla załatwienia spraw, dla których udająca się zagranicę osoba musi tam pozostawać.

Stan wody na Wiśle.

Deszcze powstrzymują opadanie wody w górnej Wiśle. Pod Krakowem Wisła podniosła się o 14 cm. W Warszawie woda opada powoli, w ciągu ostatniej doby poziom obniżył się o 17 cm. Szczyt fali wezbrania dziś w południe minie Grudziądz.

POMOC DLA POWODZIAN.

(PAT.). Dnia 8 b. m. odbyła się w Min. Skarbu w południe, pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów Wł. Grabskiego, konferencja, poświęcona sprawie pomocy dla ofiar powodzi, z udziałem ministra spraw wewnętrznych Raczkiewicza, ministra rolnictwa Janickiego, kierownika min. robót publicznych inż. Rybczyńskiego, prezesa Małopolskiego Tow. Rolniczego p. Wincentego Witosa, oraz posłów Kiernika i Ostrowskiego.

W rezultacie konferencji zdecydowano: 1) zastosowanie odpowiednich ulg podatkowych w stosunku do osób, dotkniętych klęską; 2) przyjęcie z pomocą doradczą tej części ludności, która najdotkliwiej została poszkodowana, zwłaszcza rodzinom wysiedlonym, a to drogą wyżywienia ich w miarę konieczności kosztem Państwa. W tym celu p. minister Raczkiewicz w czasie swego objazdu z ramienia Rządu wypłacił już wojewodom krakowskiemu, lwowskiemu i stanisławowskiemu po 100.000 złotych; 3) udzielenie bezwzględnej pomocy rolnej ulgowo - zwrotnej w postaci zasiewów gruntów zalanych, a mianowicie: jarzynami strączkowymi tam wszędzie, gdzie to jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca będzie możliwe; 4) udzielenie zasadniczej pomocy rolnej w jesieni w rozmiarach, odpowiadających ustalonym stopniom szkód, poczynionych powodzią. Przeprowadzenie akcji w sprawie powodzi zostało powierzone specjalnej komisji międzyministerjalnej, urzędującej tymczasowo przy ministrze spraw wewnętrznych, a która jeszcze tego samego dnia odbyła pierwsze swoje posiedzenie. Analogicznie zostały wyznaczone komisje wojewódzkie, celem prowadzenia akcji w myśl dyrektyw komisji centralnej w danym województwie.

Drożyzna.

PODROŻENIE MASŁA.

Od dn. 8 lipca Związek Spółdzielni mleczarskich i jajczarskich podwyższa ceny masła: deserowego z 3.80 do 4.20 zł. i wyborowego z 4.20 do 4.60 zł. za kg. w detalu.

Ze względu na konflikt celny z Niemcami i ustalenie przez nie ceł wwozowych od jaj polskich w wysokości 25 marek złotych od skrzyni, eksport jaj naszych do Niemiec został chwilowo zahamowany. Należy przypuszczać, iż niebawem na krajowym rynku jajczarskim ukaże się nadmiar jaj. Wskutek tego dotychczasowa tendencja zwykła na jaja została powstrzymana. Obecnie jaja sprzedawane są w Warszawie od 150 do 165 zł. za skrzynię. W handlu tym artykułem daje się odczuwać zastój. W detalu ceny jaj pozostają bez zmiany i wynoszą od 12 do 14 gr. za sztukę.

ZA UPRAWIANIE LICHWY.

Sąd do spraw lichwiarskich skazał właśc. sklepu przyborów krawieckich przy ul. Żela-

znej 85, Surę Krauzę, za pobranie nieuczciwych cen za tasiami na 200 zł. gr. i 20 zł. opłat sądowych.

Oddział walki z lichwą kom. r. skierował do sądu do spraw lichwiarskich właśc. kawiarni przy ul. Ś. Józefa Lulaję, oskarżonego o podwyższenie cen za masło.

Sprawy skarbowe

Sześć milionów złotych na roboty publiczne w Górnym Śląsku.

P. Minister Skarbu postanowił udzielić z kom. Komunalnym Województwa Śląskiego Krajowego przyznał spółdzielniom budowlanym wysokości 6 milionów złotych.

Kredyty te mają być użyte na roboty publiczne miejskie, przy których znajdują się bezrobotni.

Z wysygnowanej na ten cel kwoty 6 milionów została już uruchomiona połowa; reszta kwoty miana będzie w miarę postępu robót.

Kredyty budowlane.

W ciągu ostatnich 2-ech tygodni — od 2 czerwca do dn. 6 lipca r. b. — Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał spółdzielniom budowlanym osobom prywatnym 4.547.700 zł. pożyczek budowlanych z Państwowego Funduszu Budowlanego.

Z kredytów skorzystało 21 spółdzielni i 17 osób prywatnych.

Wycyfowanie starych biletów zdawkowych.

Wobec puszczenia w obieg nowych 2-złotych banknotów zdawkowych Ministerjum Skarbu zarządziło zniszczenie odpowiedniej części obywateli z obieg biletów zdawkowych 1- i 2-złotych pierwszej emisji.

Niebawem — po ogłoszeniu odpowiedzi — puszczone zostaną w obieg biletów 5-złotowych nowego typu. W miarę puszczenia w obieg nowych biletów zdawkowych 2-złotowych, wycyfowane będą z obieg biletów 5-złotowych pierwszej emisji.

Zaliczenie służby ochotniczej akademikom

(PAT.) Zgodnie z paragr. 639, rozporządzenia wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, poborowym, którym zostało przyznane prawo do służby półtorarocznej, zalicza się na poczet poprzednio odbytej służby wojskowej najwyżej trzy miesiące.

Jednak P. Minister Spraw Wojskowych zwołał w odniesieniu do akademików z lat 1901, 1900, 1899, 1898, 1897, 1896, 1895, 1894, 1893, 1892, 1891, 1890, 1889, 1888, 1887, 1886, 1885, 1884, 1883, 1882, 1881, 1880, 1879, 1878, 1877, 1876, 1875, 1874, 1873, 1872, 1871, 1870, 1869, 1868, 1867, 1866, 1865, 1864, 1863, 1862, 1861, 1860, 1859, 1858, 1857, 1856, 1855, 1854, 1853, 1852, 1851, 1850, 1849, 1848, 1847, 1846, 1845, 1844, 1843, 1842, 1841, 1840, 1839, 1838, 1837, 1836, 1835, 1834, 1833, 1832, 1831, 1830, 1829, 1828, 1827, 1826, 1825, 1824, 1823, 1822, 1821, 1820, 1819, 1818, 1817, 1816, 1815, 1814, 1813, 1812, 1811, 1810, 1809, 1808, 1807, 1806, 1805, 1804, 1803, 1802, 1801, 1800, 1799, 1798, 1797, 1796, 1795, 1794, 1793, 1792, 1791, 1790, 1789, 1788, 1787, 1786, 1785, 1784, 1783, 1782, 1781, 1780, 1779, 1778, 1777, 1776, 1775, 1774, 1773, 1772, 1771, 1770, 1769, 1768, 1767, 1766, 1765, 1764, 1763, 1762, 1761, 1760, 1759, 1758, 1757, 1756, 1755, 1754, 1753, 1752, 1751, 1750, 1749, 1748, 1747, 1746, 1745, 1744, 1743, 1742, 1741, 1740, 1739, 1738, 1737, 1736, 1735, 1734, 1733, 1732, 1731, 1730, 1729, 1728, 1727, 1726, 1725, 1724, 1723, 1722, 1721, 1720, 1719, 1718, 1717, 1716, 1715, 1714, 1713, 1712, 1711, 1710, 1709, 1708, 1707, 1706, 1705, 1704, 1703, 1702, 1701, 1700, 1699, 1698, 1697, 1696, 1695, 1694, 1693, 1692, 1691, 1690, 1689, 1688, 1687, 1686, 1685, 1684, 1683, 1682, 1681, 1680, 1679, 1678, 1677, 1676, 1675, 1674, 1673, 1672, 1671, 1670, 1669, 1668, 1667, 1666, 1665, 1664, 1663, 1662, 1661, 1660, 1659, 1658, 1657, 1656, 1655, 1654, 1653, 1652, 1651, 1650, 1649, 1648, 1647, 1646, 1645, 1644, 1643, 1642, 1641, 1640, 1639, 1638, 1637, 1636, 1635, 1634, 1633, 1632, 1631, 1630, 1629, 1628, 1627, 1626, 1625, 1624, 1623, 1622, 1621, 1620, 1619, 1618, 1617, 1616, 1615, 1614, 1613, 1612, 1611, 1610, 1609, 1608, 1607, 1606, 1605, 1604, 1603, 1602, 1601, 1600, 1599, 1598, 1597, 1596, 1595, 1594, 1593, 1592, 1591, 1590, 1589, 1588, 1587, 1586, 1585, 1584, 1583, 1582, 1581, 1580, 1579, 1578, 1577, 1576, 1575, 1574, 1573, 1572, 1571, 1570, 1569, 1568, 1567, 1566, 1565, 1564, 1563, 1562, 1561, 1560, 1559, 1558, 1557, 1556, 1555, 1554, 1553, 1552, 1551, 1550, 1549, 1548, 1547, 1546, 1545, 1544, 1543, 1542, 1541, 1540, 1539, 1538, 1537, 1536, 1535, 1534, 1533, 1532, 1531, 1530, 1529, 1528, 1527, 1526, 1525, 1524, 1523, 1522, 1521, 1520, 1519, 1518, 1517, 1516, 1515, 1514, 1513, 1512, 1511, 1510, 1509, 1508, 1507, 1506, 1505, 1504, 1503, 1502, 1501, 1500, 1499, 1498, 1497, 1496, 1495, 1494, 1493, 1492, 1491, 1490, 1489, 1488, 1487, 1486, 1485, 1484, 1483, 1482, 1481, 1480, 1479, 1478, 1477, 1476, 1475, 1474, 1473, 1472, 1471, 1470, 1469, 1468, 1467, 1466, 1465, 1464, 1463, 1462, 1461, 1460, 1459, 1458, 1457, 1456, 1455, 1454, 1453, 1452, 1451, 1450, 1449, 1448, 1447, 1446, 1445, 1444, 1443, 1442, 1441, 1440, 1439, 1438, 1437, 1436, 1435, 1434, 1433, 1432, 1431, 1430, 1429, 1428, 1427, 1426, 1425, 1424, 1423, 1422, 1421, 1420, 1419, 1418, 1417, 1416, 1415, 1414, 1413, 1412, 1411, 1410, 1409, 1408, 1407, 1406, 1405, 1404, 1403, 1402, 1401, 1400, 1399, 1398, 1397, 1396, 1395, 1394, 1393, 1392, 1391, 1390, 1389, 1388, 1387, 1386, 1385, 1384, 1383, 1382, 1381, 1380, 1379, 1378, 1377, 1376, 1375, 1374, 1373, 1372, 1371, 1370, 1369, 1368, 1367, 1366, 1365, 1364, 1363, 1362, 1361, 1360, 1359, 1358, 1357, 1356, 1355, 1354, 1353, 1352, 1351, 1350, 1349, 1348, 1347, 1346, 1345, 1344, 1343, 1342, 1341, 1340, 1339, 1338, 1337, 1336, 1335, 1334, 1333, 1332, 1331, 1330, 1329, 1328, 1327, 1326, 1325, 1324, 1323, 1322, 1321, 1320, 1319, 1318, 1317, 1316, 1315, 1314, 1313, 1312, 1311, 1310, 1309, 1308, 1307, 1306, 1305, 1304, 1303, 1302, 1301, 1300, 1299, 1298, 1297, 1296, 1295, 1294, 1293, 1292, 1291, 1290, 1289, 1288, 1287, 1286, 1285, 1284, 1283, 1282, 1281, 1280, 1279, 1278, 1277, 1276, 1275, 1274, 1273, 1272, 1271, 1270, 1269, 1268, 1267, 1266, 1265, 1264, 1263, 1262, 1261, 1260, 1259, 1258, 1257, 1256, 1255, 1254, 1253, 1252, 1251, 1250, 1249, 1248, 1247, 1246, 1245, 1244, 1243, 1242, 1241, 1240, 1239, 1238, 1237, 1236, 1235, 1234, 1233, 1232, 1231, 1230, 1229, 1228, 1227, 1226, 1225, 1224, 1223, 1222, 1221, 1220, 1219, 1218, 1217, 1216, 1215, 1214, 1213, 1212, 1211, 1210, 1209, 1208, 1207, 1206, 1205, 1204, 1203, 1202, 1201, 1200, 1199, 1198, 1197, 1196, 1195, 1194, 1193, 1192, 1191, 1190, 1189, 1188, 1187, 1186, 1185, 1184, 1183, 1182, 1181, 1180, 1179, 1178, 1177, 1176, 1175, 1174, 1173, 1172, 1171, 1170, 1169, 1168, 1167, 1166, 1165, 1164, 1163, 1162, 1161, 1160, 1159, 1158, 1157, 1156, 1155, 1154, 1153, 1152, 1151, 1150, 1149, 1148, 1147, 1146, 1145, 1144, 1143, 1142, 1141, 1140, 1139, 1138, 1137, 1136, 1135, 1134, 1133, 1132, 1131, 1130, 1129, 1128, 1127, 1126, 1125, 1124, 1123, 1122, 1121, 1120, 1119, 1118, 1117, 1116, 1115, 1114, 1113, 1112, 1111, 1110, 1109, 1108, 1107, 1106, 1105, 1104, 1103, 1102, 1101, 1100, 1099, 1098, 1097, 1096, 1095, 1094, 1093, 1092, 1091, 1090, 1089, 1088, 1087, 1086, 1085, 1084, 1083, 1082, 1081, 1080, 1079, 1078, 1077, 1076, 1075, 1074, 1073, 1072, 1071, 1070, 1069, 1068, 1067, 1066, 1065, 1064, 1063, 1062, 1061, 1060, 1059, 1058, 1057, 1056, 1055, 1054, 1053, 1052, 1051, 1050, 1049, 1048, 1047, 1046, 1045, 1044, 1043, 1042, 1041, 1040, 1039, 1038, 1037, 1036, 1035, 1034, 1033, 1032, 1031, 1030, 1029, 1028, 1027, 1026, 1025, 1024, 1023, 1022, 1021, 1020, 1019, 1018, 1017, 1016, 1015, 1014, 1013, 1012, 1011, 1010, 1009, 1008, 1007, 1006, 1005, 1004, 1003, 1002, 1001, 1000, 999, 998, 997, 996, 995, 994, 993, 992, 991, 990, 989, 988, 987, 986, 985, 984, 983, 982, 981, 980, 979, 978, 977, 976, 975, 974, 973, 972, 971, 970, 969, 968, 967, 966, 965, 964, 963, 962, 961, 960, 959, 958, 957, 956, 955, 954, 953, 952, 951, 950, 949, 948, 947, 946, 945, 944, 943, 942, 941, 940, 939, 938, 937, 936, 935, 934, 933, 932, 931, 930, 929, 928, 927, 926, 925, 924, 923, 922, 921, 920, 919, 918, 917, 916, 915, 914, 913, 912, 911, 910, 909, 908, 907, 906, 905, 904, 903, 902, 901, 900, 899, 898, 897, 896, 895, 894, 893, 892, 891, 890, 889, 888, 887, 886, 885, 884, 883, 882, 881, 880, 879, 878, 877, 876, 875, 874, 873, 872, 871, 870, 869, 868, 867, 866, 865, 864, 863, 862, 861, 860, 859, 858, 857, 856, 855, 854, 853, 852, 851, 850, 849, 848, 847, 846, 845, 844, 843, 842, 841, 840, 839, 838, 837, 836, 835, 834, 833, 832, 831, 830, 829, 828, 827, 826, 825, 824, 823, 822, 821, 820, 819, 818, 817, 816, 815, 814, 813, 812, 811, 810, 809, 808, 807, 806, 805, 804, 803, 802, 801, 800, 799, 798, 797, 796, 795, 794, 793, 792, 791, 790, 789, 788, 787, 786, 785, 784, 783, 782, 781, 780, 779, 778, 777, 776, 775, 774, 773, 772, 771, 770, 769, 768, 767, 766, 765, 764, 763, 762, 761, 760, 759, 758, 757, 756, 755, 754, 753, 752, 751, 750, 749, 748, 747, 746, 745, 744, 743, 742, 741, 740, 739, 738, 737, 736, 735, 734, 733, 732, 731, 730, 729, 728, 727, 726, 725, 724, 723, 722, 721, 720, 719, 718, 717, 716, 715, 714, 713, 712, 711, 710, 709, 708, 707, 706, 705, 704, 703, 702, 701, 700, 699, 698, 697, 696, 695, 694, 693, 692, 691, 690, 689, 688, 687, 686, 685, 684, 683, 682, 681, 680, 679, 678, 677, 676, 675, 674, 673, 672, 671, 670, 669, 668, 667, 666, 665, 664, 663, 662, 661, 660, 659, 658, 657, 656, 655, 654, 653, 652, 651, 650, 649, 648, 647, 646, 645, 644, 643, 642, 641, 640, 639, 638, 637, 636, 635, 634, 633, 632, 631, 630, 629, 628, 627, 626, 625, 624, 623, 622, 621, 620, 619, 618, 617, 616, 615, 614, 613, 612,

Wiedzi „Dwugroszówce”

„Robotnik” w sprawie przekręcających faktów dotyczących mego pobytu w Orle, podważając kłamstwo autora dwugroszówki, że nie rewolucja marksistowska, ale inna rewolucja politycznych, że jakaś tam „kolonia polska”, że proste i jasne sprostowanie dwugroszówki, że „Kwapiński nie zaprzecza”.

„Ze z tej przyczyny nie poczuwa się Kwapiński do obowiązku wdzięczności, lecz całą swoją wdzięczność skierował na bolszewickiej Rosji, organizując strajk w imię Sowietów przysyłają do Polski za pieniądze”.

„Dwugroszowego pisma nie ma w „kolonji Polaków” z Państwa, między sowieckich, to właśnie Zw. „Dwugroszówce”, które wobec bolszewickich i pomorskich robotników, czy ono także, „Dwugroszówce”, za pieniądze bolszewickie przygotowuje strajk?”

„Dwugroszówka”, bym ją do sądu: „Dwugroszówka” nie może mnie być. Przyjaciele „Dwugroszówki”, których nadesłałem, bardzo długo zabiegali o to, że wytoczono mi sprawę, jednak nic z tych zagrożeń nie wyszło.

Dla mojej partii i ludzi uczciwych działalność w Rosji było zgodną z obowiązkiem i honorum polskiego socjalisty.

J. Kwapiński.

W sprawie w roli łamistrajków

Naczelnicтво Związku Harcerstwa Polskiego nadesłało nam odezwę, w której twierdzi, że „zezwała” członkom Związku Harcerstwa do tworzenia drużyn łamistrajkowych w ramach strajku rolnego.

Odezwę twierdzi, że nie wdaje się w sprawy zatarg pracowników rolnych z pracodawcami, ale „zezwołaniem” swym robi sobie z harcerzy miłych obszarnikom obrońców ich kieszeni.

Harcerstwo dotychczas chciało uchodzić za organizację apolityczną i bezpartyjną, obecnie zaś wykazało ono swe prawdziwe reakcyjne oblicze.

Aresztowania wśród ukraińców we Lwowie

WYBUCHOWYCH.

„Kurier Lwowski” donosi o aresztowaniu kilku młodych Ukraińców, z których jeden, 2 bracia Baranowsy, Szumski i Kowalski, studenci ukraińscy, oskarżeni o udział w obrabowaniu ambulansów po ulicach w Kafuskiem i pod Dunajowem, z przynależności do ukraińskiej organizacji sabotażowej.

W związku z tą sprawą policja wykryła skład materiałów wybuchowych przy ul. Wiskowickiej. Na strychu domu znaleziono dynamit i ekrazyt, umieszczony w kilkunastu beczkach. Aresztowano 2 studentów ukraińskich: Hryniwicza i Kaczmarzkiego, oskarżonych o przechowywanie materiału wybuchowego.

W trakcie dochodzeń, policja ciągle natrafiała na ślady konspiracyjnej roboty, prowadzącej do klasztoru ruskich sióstr Bazylianki i ekspozytury tego klasztoru w willi metropolity Szeptyckiego. W obu tych domach są zamieszkania ukraińskich studentów. Podczas rewizji u Bazylianki znaleziono bogaty materiał w sprawie konspiracyjnego towarzystwa młodzieży ukraińskiej, pod nazwą „Proskur”.

Głodówka w więzieniu łomżyńskim.

W więzieniu łomżyńskim na tle złego żywienia wynikła w dniu 3 lipca r. b. głodówka, w której wzięli udział solidarnie wszyscy więźniowie (przeszło 400). Trwała trzy dni do czasu przyjazdu delegacji ministerialnej, która przeprowadza na miejscu dochodzenie. Na trzeci dzień, w niedzielę rano na umówiony znak powstał nieopisany tumult w więzieniu. Przez otwarte okna krzyczano: „dajcie chleba, albo pozabijajcie nas”.

Przy sposobności należy nadmienić, że obecna gospodarka więzienna pozbawiona jest ścisłej kontroli. Słabą stroną kontroli jest ta okoliczność, że sprawuje ją Min. Sprawiedliwości, a nie władze miejscowe, jak to było za najazdu rosyjskiego. Stosunek Patronatów do władz więziennych również nie jest na drodze prawodawczej uregulowany, wobec czego t. zw. „kuratorzy więzienni” muszą ograniczać swą działalność do tych czynności, na które pozwoli naczelnik danego więzienia. W każdym razie nie może tu być

mowy o jakiejś kontroli gospodarki więziennej.

Aby się nad temi sprawami bliżej zastanowić, pożądane byłoby zwołanie ogólnokrajowego zjazdu Patronatów więziennych.

---:o:---

W sprawie orzeczenia Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Nowe postanowienie N. K. R. z dn. 7-go b. m., ustalające warunki płacy i pracy dla dozorców m. Warszawy, jest dotychczas mylnie komentowane przez zainteresowane czynniki z powodu braku szczegółowego tekstu postanowienia.

Szczególnie niepokoją się dozorczy, którym, po przerachowaniu, w myśl nowych norm, wypada pensja mniejsza, niż ta, którą dotychczas pobierali. Wypadek taki został jednak przewidziany w postanowieniu komisji, gdyż jeden z paragrafów głosi, iż w wypadku, o ile dotychczasowa pensja dozorczy przewyższa (w myśl orzeczenia poprzedniej komisji rozjemczej) pensję, którą mu wypada na zasadzie nowych obliczeń, to nie może ona ulec zmniejszeniu.

---:o:---

I w Poznaniu zamykają Operę!

Rada Miejska w Poznaniu uchwaliła zamknąć Operę w sezonie jesiennym.

Kołuński - endecki Poznań chełpił się zawsze, że jest bardziej „polski”, niż reszta Polski, że zwłaszcza w dziedzinie kultury pielęgnuje „czystą” polskość, bez naleciałości z bliskiego czy dalszego Wschodu. Ale wystarczyło, by wschodni Lwów zamknął Operę, a zaraz wśladał na nim poszedł „istotno”-polski Poznań.

Bo kołtuńm endeckim nie chce się pokrywać deficytów opery, które powstają stąd, że do niej nie uczęszczają!

---:o:---

Z Komisji Komunikacyjnej

Min. Tyszka w roli oskarżonego.

Na porządku dziennym była odpowiedź p. Ministra Kolei na interpelację pos. Kapelińskiego w sprawie działalności wice-ministra p. Eberhardta i odpowiedź na interpelację pos. tow. Hausnera w sprawie druków.

W pierwszej sprawie p. Minister Tyszka uchylał się od odpowiedzialności, zwalając winę na wice-ministra Eberhardta, lecz jednocześnie usprawiedliwiał go, że umowy te zawierał w czasie przesądnych nadziei co do zapotrzebowań kolei i t. p.

Pos. Kapeliński (Wyzw.) zbijał punkt po punkcie przemówienie p. Ministra, obstawiając przy zarzutach zawartych w interpelacji.

Pos. tow. Hausner stwierdził, że na wszystkie podnoszone konkretne fakty nadużyć i zarzuty niedomagań kolei za rządów p. Tyszki odpowiadał się zdawkowym frazesem. Nie ma w Min. Kolei czynnika z poczuciem odpowiedzialności, któryby, trzymając się litery prawa, tępił korupcję. Klasycznym przykładem jest załatwienie konkursu na druki w roku zeszłym, gdzie ministerjum z całą świadomością odrzuciło ofertę najtańszą, a dostawę powierzyło drukarniom droższym, lecz o silnych „plecach”, narażając Skarb Państwa na miljonowy zbyteczny wydatek. Mówca przypomina sprawę zakupu progów przez Dyr. Gdańska, którą p. minister skrupulatnie zanotował, ale po roku jeszcze żadnej nie dał odpowiedzi. Dość jeszcze przypomnieć sprawę Landsberga — a wszystkie te sprawy razem wzięte i tysiące innych, które tu koledzy podnoszą, świadczą właśnie o tym duchu tolerancji, o tej atmosferze w ministerjum, która ułatwia nadużycia i znieprawia jednostki.

Pos. tow. Pławski zapytuje, czy p. minister ma przynajmniej jedną umowę, którąby świadczyła, że jest korzystna dla kolei? Mówca twierdzi, że nie zna ani jednej takiej i przypomina cały szereg, czemu p. minister przytakuje.

P. minister Tyszka odpowiada w sprawie p. Eberhardta i w sprawie druków wykrętnie, jak zwykle. Dostaje na to ciętą odpowiedź od pos. Zagajewskiego (Z. L. N.), który ministrowi, jak dziecku tłumaczy, że zrobił źle i jak powinien był zrobić dobrze.

Sytuacja p. ministra stawała się ciężka i dlatego próbował frazesami i tupetem rzecz załatwić. Ten ton p. ministra wyprosił sobie pos. tow. Hausner, stwierdzając ponownie, że p. minister z całą świadomością naraził skarb na miljonowy wydatek.

Na interpelację tow. Kuryłowicza skierowaną do p. ministra kolei w sprawie zamieszkania przez pracowników kolejowych i ich rodzin wagonów kolejowych na st. Kowel, który to stan rzeczy trwa już od 5 lat, minister kolei odpowiedział, że jeszcze w tym roku wybuduje domy dla 84 rodzin, reszta zaś — 132 rodziny — musi jeszcze zostać w wozach.

Ta odpowiedź ministra nie zadowoliła tow. Kuryłowicza, który domagał się, aby jeszcze w tym roku dla wszystkich 216 rodzin znaleziono mieszkania, chociażby w prowizorycznych domkach. Stanowisko to poparła cała komisja.

Co się tyczy sprawy prochni w Kowlu, położonej o 100 metrów od zabudowań kolejowych, poruszony w tejże interpelacji pos. tow. Kuryłowicza, p. minister odpowiadał, że pomiędzy min. kolei a min. spr. woj. skowych prowadzi się od dłuższego czasu wymiana zdań co do przeniesienia prochni w inne miejsce.

Obrady Sejmu.

Sesja druga

Posiedzenie 230.

Po ukończeniu na onegdajszym posiedzeniu 2-go czytania ustawy o reformie rolniej, Sejm zajął się wczoraj bieżącymi sprawami.

Pos. Manaczyński (Zw.L.N.) referował ustawę o wypuszczeniu biletów skarbowych. Emisja ma charakter konwersyjny dla spłaty bonów poprzednio wypuszczonych, a wynosić ma 40 mł. zł.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

MONOPOL ZAPALCZANY.

Przystąpiono do ustawy o monopolu zapalczanym

Ref. pos. Manaczyński podnosi rozwój przemysłu zapalczanego w czasie wojny i upadek tego przemysłu w ostatnim czasie wskutek podrożenia surowców. Produkcja obecna spadła do 50% dawniejszej. Ustawa daje właścicielom fabryk znaczne prerogatywy w porównaniu z temi, jakie istniały przy wprowadzaniu poprzednich monopolów. Obecny stan jest taki, że przywóz miesięczny, wynoszący 1000 skrzyń miesięcznie, przewyższa całoroczny wywóz. Monopol ma zostać wydzierżawiony, przyczem dzierżawcy zobowiązują się do niezmniejszania produkcji, do utrzymania jej na poziomie, wystarczającym dla pokrycia miejscowej konsumpcji i do wywozu 1/3 tej ilości zagranicę.

Pos. St. Hellman (Wyzw.) wnosi o odesłanie sprawy do Komisji. Pospiech i chęć załatwienia tej sprawy przed feriami spowodowane jest naciskiem ze strony Dillona, który jest w monopolu zainteresowany.

Pos. Faustyniak (NPR.) zapowiada, że jego klub będzie głosował przeciwko monopolowi.

Dyr. Dep. Min. Skarbu p. Głowacki wypowiada się przeciwko przewlekaniu sprawy, która już zarówno przez dyskusję na Komisji, jak i przez wyjaśnienia Premiera dostatecznie wyjaśniona została.

Pos. Pryluccki będąc zasadniczo za monopolami, wypowiada się przeciwko temu monopolowi ze względu na złą administrację dotychczasowych monopolii.

PRZEMÓWIENIE PREMIERA.

Sejm uchwalił budżet bardzo niedawno, ale natchmiast potem okazało się, że i Rząd i stronnictwa sejmowe zdawały sobie sprawę z tego, że jest szereg poważnych wydatków państwowych, co do których potrzeby istnieje jednogłębność. W ciągu paru dni kwestja powodzi stała się tak aktualna, że prawie wszystkie stronnictwa musiały się zebrać (Wrzawa) i przyszyły do przekonania, że niezbędna jest pomoc dla ludności dotkniętej powodzią, wymieniano nawet kwotę na to potrzebna. Jednocześnie stała się aktualna sprawa pomocy dla G. Śląska, aby mógł przetrzymać okres zmagania się na tle zaostrenia się stosunków celnych między Polską a Niemcami.

Jedno i drugie jest niezbędne, ale proszę mi

KRONIKA PARLAMENTARNA.

Z KOMISJI OCHRONY PRACY.

Komisja obradowała wczoraj nad 3 wnioskami poselskimi (NPR., Ch. D. i Koła Żyd.) w sprawie odszkodowań dla pracowników zajętych w prywatnych fabrykach tytoniu, zamkniętych przez Rząd z powodu wprowadzenia monopolu.

Ponieważ poglądy Komisji różnią się od uchwał powziętych już przez Komisję Skarbową, więc na wniosek pos. Langera (Wyzw.), poparty przez przedstawicieli Zw. L. N. postanowiono odbyć wspólne posiedzenie z kom. skarbową w dniu dzisiejszym o godz. 8 wiecz.

Z tej samej przyczyny sprawa ta spadła z porządku dziennego wczorajszego posiedzenia Sejmu.

POPRAWKI DO USTAWY O PARCELACJI I OSADNICTWIE.

Wczoraj rozdano posłom druk Nr. 2045 zawierający poprawki zgłoszone przy drugim czytaniu ustawy o reformie rolniej.

Druk ten zawiera 40 stron druku. Liczba poprawek — 603.

Obliczają, że w najlepszym razie t. j. jeśli głosowanie odbędzie się gładko i tylko przy 50 poprawkach dojdzie do głosowania imiennego lub przez drzwi, głosowanie poprawek potrwa trzy dni.

UKŁAD HANDLOWY Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Na wczorajszym posiedzeniu połączonych komisji zagranicznej i przemysłowo-handlowej zakończono obrady nad układem handlowym z Czechosłowacją.

W związku z zakończeniem układu handlowego pomiędzy Polską i Czechosłowacją Premier p. Wł. Grabski, oraz pani Władysława Grabska wydali wczoraj o godz. 8 wiecz. obiad na cześć posła republiki czechosłowackiej p. Fliedera i jego małżonki.

Na obiedzie byli obecni przedstawiciele Rządu oraz wyżsi urzędnicy, a także wyżsi urzędnicy delegacji czechosłowackiej.

dział, że pomiędzy min. kolei a min. spr. woj. skowych prowadzi się od dłuższego czasu wymiana zdań co do przeniesienia prochni w inne miejsce.

dać możliwość zrobienia tego, bo przecież w budżecie pokrycia na to niema, a Panowie nie będą chyba odemnie żądali, abym łamał budżet. Nadzwyczajne wydatki powinny mieć nadzwyczajne pokrycie. Ja muszę żądać w tym wypadku wyraźnej odpowiedzi na swoje pytanie.

Sprawa jest znana i komisja mogła się już długo nad nią zastanowić. Ja osobiście nie wpływałem na jej pogląd. Gdyby większość komisji miała była wątpliwości co do tego projektu, to byłbym się starał o inne nadzwyczajne środki, ale komisja wątpliwości nie miała, uważała sprawę za prostą i naturalną, więc miałam prawo liczyć na ten środek nadzwyczajny, kiedy dziś rano obiecałem delegacjom, że powodzenie dostaną pomoc i że jeszcze dziś wyśle się im odpowiednie środki (Wrzawa). Miałem też prawo tydzień temu zobowiązać się i wczoraj zdecydować, że ogłosimy ludności na G. Śląsku, że Rząd znajdzie środki na dopłacenie do tego, żeby robotnicy nie byli usuwani z kopalń (Wrzawa). Nie można żądać odemnie takiego rzędzenia, żebym nie mógł sprostać niezbędnym potrzebom państwowym. Co do G. Śląska cofnąć się nie możemy. Gdyby się okazało, że Sejm nie da środków na G. Śląsk i na powodź i odmówi pozabudżetowych dochodów, to muszę wyraźnie oświadczyć, że takiego sposobu rządzenia w Państwie podjąć bym się nie mógł i musiałbym zupełnie stanowczo wysnuć z tego konsekwencje.

Pos. Polakiewicz (Wyzw.) sprawę rozpatrywano z punktu widzenia Skarbu, a nie przemysłu Łącząc monopol zapalczany z powodzią i G. Śląskiem p. Premier wywiera presję na Sejm.

Wniosek o odesłanie do Komisji, jak również wniosek o przerwaniu dyskusji nad art. 1 odrzucono.

Po przemówieniach pos. Bona i Puchałki w dyskusji szczegółowej ustawę przyjęto w drugim czytaniu z poprawką Rządu, aby cena zapalek ustalona była przez Rząd oraz z poprawką pos. Puchałki, aby przy przyznawaniu odszkodowania urzędnikom i robotnikom uwzględniono także wydalonych po tem, jak sprawa monopolu stała się już aktualna.

DROBNE SPRAWY.

Następnie Sejm przyjął w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o uposażeniu urzędników państwowych i wojska. Nowela ta dotyczy dodatku mieszkaniowego.

Dalej pos. Kościalkowski (Kl. Pracy) referował nowelę do ustawy o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

W końcu przyjęto w drugim czytaniu ustawę o funduszu kredytu na melioracje.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 10 rano. Na porządku dziennym ustawa o parcelacji i osadnictwie.

PORZĄDEK DZIENNY

posiedzenia Sejmu w dniu 10 lipca 1925 r. o g. 10 r.

Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Reform Rolnych o projekcie ustawy o parcelacji i osadnictwie. Głosowanie. Referent pos. Makulski.

Z powodu braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do jutra szereg artykułów, oraz sprawozdanie sądowe o nadużyciach w Kasie Chorych.

KRONIKA POLITYCZNA.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyła się w lokalu Z. P. P. S. konferencja pomiędzy sekretarzem generalnym francuskiej Konfederacji Pracy t. Leonem Jouhaux a przedstawicielami Komisji Centralnej Związków Zawodowych t. t. Żuławskim, Kwapińskim, Stańczykiem i Szczerkowskim. Omawiano sprawy emigracji robotniczej polskiej do Francji. Z ramienia P. P. S. uczestniczył w konferencji t. Niedziałkowski.

Z KOMITETU POLITYCZNEGO RADY MINISTRÓW.

Pod przewodnictwem Premiera Grabskiego obradował wczoraj Komitet Polityczny Rady Ministrów w sprawach aktualnych zagadnień polityki zagranicznej.

Co się tyczy ostatnich wypadków na pograniczu polsko-rosyjskim, to w sprawie tej będą prowadzone rokowania pomiędzy Warszawą i Moskwą, które przy obopólnych dobrych chęciach umożliwią należyte zlikwidowanie incydentów.

Uchwalono wydać rozporządzenie o utworzeniu Państwowej Rady Emigracyjnej, której nadano charakter organu doradczego przy Min. Pracy i Opieki Społecznej.

W związku z tem odpowiednio zmodyfikowano zakres działania Państwowej Rady Emigracyjnej. Udział delegatów poszczególnych Ministerstw ogranicza się tylko do głosu doradczego. Natomiast wskutek zabiegów

Warszawskie Kursy Kierowców Automobilowych

ZATWIERDZONE PRZEZ MINISTERSTWO W. R. I O. P.

WARSZAWA, ulica DŁUGA Nr. 50 (PASAŻ SIMONSA)

TELEFONY: Dyrekcja 516-16. Zarząd 517-17.

Dojazd tramwajami Nr. Nr.: 19, 17, 14, 9, 4, 3, 0, i P.

Prowadzone będą równoległe kursy zawodowy i dżentelmeński dla Pań i Panów pod kierownictwem wybitnych sił inżynierów pedagogów i autorów prac z dziedziny automobilizmu.

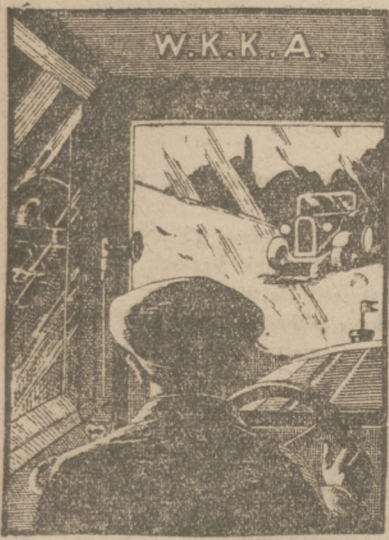
Kurs zawodowy trwa 3 miesiące, dżentelmeński 6 tygodni.

Lokal i warsztaty kursów luksusowo urządzone i bogato wyposażone technicznie na wzór szkół zachodnio-europejskich

Celem uprzyśpieszenia szerokim masom wyspecjalizowania się w dziedzinie automobilizmu, Zarząd Kursów czynić będzie **JAKNAJ-**

DALEJ IDĄCE USTĘPSTWA członkom organizacji: **społecznych, sportowych, związkom, stowarzyszeniom, pp. wojskowym rezerwy, członkom Policji Państwowej, urzędnikom państwowym, straży ogniowej i. t. d.** Nauka jazdy na samochodach marek europejskich i amerykańskich, ze **szczególnym uwzględnieniem MARKI „FORD“.** Na życzenie nauka jazdy na motocyklach, motorówkach i traktorach.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat W. K. K. A. od godz. 10 do 14 i od 16 do 20.



Wydziału Emigracyjnego przy Komisji Centr. Zw. Zaw. do P. R. E. wejdą także przedstawiciele centralnych organizacji robotniczych i towarzyszt emigracyjnych.

Inne zmiany w rozporządzeniu, mianowicie dotyczące trybu zwalczania nadzwyczajnych posiedzeń P. R. E., prawomocności posiedzeń, sposobu odwoływania członków Rady przed upływem kadencji i powoływania nowych członków, wreszcie sposobów wypłacania diet i zwrotu kosztów podróży — zostaną ogłoszone.

O STOSUNKACH POLSKO - NIEMIECKICH.

Wczoraj odbyła się w Min. Spraw Zagranicznych konferencja prasowa, na której radca handlowy poselstwa polskiego w Berlinie p. Sokółowski przedstawił przebieg rokowań z Niemcami.

Ostatnie rozporządzenia niemieckie, ograniczające w jeszcze większej mierze przywóz do Polski, są bojowym uderzeniem, które jednak nie przeszkadza w dalszych rokowaniach. Rzekome ustępstwa, proponowane przez Niemców, nie stoją w żadnym stosunku do wysuwanych żądań największego uprzywilejowania.

Zarządzenia reglamentacyjne naszego Rządu były tylko odpowiedzią na zarządzenia niemieckie. Wobec tego, że Niemcy w dalszym ciągu

chcą wejść na drogę rozporządzeń, szkodliwych dla naszego eksportu, Rząd zastanowi się nad odpowiednim zarządzeniem ze swej strony.

Mimo wszystko, Rząd nie traci nadziei, że rokowania doprowadzą do pomyślnego wyniku.

SPRAWA KONHABERA i TOW.

Sąd karny we Lwowie przystąpił do rozpatrzenia sprawy pp. Konhabera i tow., oskarżonych w związku z rzekomym zamachem Steigera we Lwowie.

Na wstępie obrona wniosła o przekazanie sprawy Sądowi karnemu w innym mieście, co w dłuższym przemówieniu uzasadniał adw. Landau z Przemysła.

Prokurator poparł żądanie obrony. Sąd udał się na naradę, która trwała dwie godziny, poczem wbrew żądaniom stron, uchwalił sprawę rozpatrywać.

B. naczelnik wydziału Departamentu Ustawodawczego Minist. Sprawiedliwości p. Karol Kirst wobec powołania go na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego wycofał się od czynnego udziału w życiu politycznym i ustąpił z wszystkich stanowisk, jakie zajmował w Związku stronnictw ludowych: „Wyzwolenie” i „Jedność ludowa”.

dzając straty 2,5-miljonowe. Fabryka była ubezpieczona tylko na 1.200.000 zł. Przez całą noc i cały dzień trwało gaszenie ognia przez lokalną straż pożarną. Fabryka zatrudniała 600 robotników, z których przed samym pożarem zostało po licznych redukcjach 100. Właściciele postanowili fabrykę odbudować.

Wolne miejsca.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie przy ul. Ciepłej 21 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

DLA OSÓB ZAMIESZKAŁYCH W WARSZAWIE

W Oddziale dla Umysłowo Pracujących: 1 maszynistki z niemieckim, 1 wychowawczyni, 1 bonny - niemiecki, - stenografistki polskiej, 1 akwizytora branży technicznej, 1 rysownika na klisze, 15 agentów do sprzedaży różnych artykułów, 1 specjalistki na kilimy i gobeliny, 1 pielęgniarki, 1 korespondentki francuskiej z maszyną, 1 praktykanta kreślarsza, 2 biuralistek - maszynistek.

W Oddziale dla robotników i rzemieślników: 4 szoferów na dorożki Forda, 1 elektromontera na prąd stały, 2 brukarzy, 1 majstra ciesielskiego, 2 tokarzy, 1 tokarza - ślusarza, 2 stolarzy-modelarzy, 1 stolarza meblowego, 1 majstra betoniarskiego, 1 gwoździarza narzędziowego, 1 blacharza dachowego, 1 blacharza warsztatowego, 2 kowali na prostowanie prętów stalowych, 1 kowala z ognia.

W Oddziale „Wola” Leszno 140: 1 mechanika, obeznanego z ustawianiem gwoździarek, 1 ślusarza na grube sznyty.

Prowincja. Chełmża.

(kor. własna)

Dnia 5 lipca odbył się tu ołbrzymi wiec PPS. Wiec zagał tow. Nehryng; referat polityczny wygłosił tow. poseł Wolicki. W dyskusji zabierali głos miejscowi tow. oraz radni miejscy, którzy wskazywali skandaliczne nadużycia miejscowych władz miejskich. Tow. poseł Wolicki napiętnował działalność magistratu, przyrzekając zebrać interwencję władz w tych sprawach.

Przy końcu zgromadzenia zabrał głos miejscowy „działacz” enperowski; otrzymawszy jednak ciętą odpowiedź od tow. posła, przyznał, że rzeczywiście wielu posłów enperowskich działa na szkodę robotników; on jeden ma „czyste” sumienie. Uchwalono rezolucję, wyrażającą votum zaufania Z. P. P. S.

Ruch robotniczy z życia partji.

Posiedzenie Wydziału Socjalnego odbędzie się w czwartek 9 b. m. o godz. 6 wiecz. w lokalu „Robotnika”. Proszeni są o przybycie tow. tow. Prągor, Dobrowolski, Onlik, Krieger, Domostawski, Bruner, Kurowski, Porębski, Benkiel, Świeca.

W czwartek, dn. 9 b. m.

Dzielnica Marymont. O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Marymonckiej 40, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 5 w lokalu dzielnicy, Syrokomi 22, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Koło Tramwajarzy PPS. O g. 5 w lokalu dzielnicy Jerozolimskiej, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Koła

W piątek dn. 9 b. m.

Odczyt na dzielnicy Jerozolimskiej. O g. 7 w. w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków, na którym tow. dr. Haupa wygłosi odczyt n. t. „Sprawa węglowa w Polsce a zatarg celny z Niemcami”.

Dzielnica Powązki. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m. 16, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Wydział Prawobrzeżny. O g. 7 w. w lokalu Brukowa 29 odbędzie się posiedzenie Zarządu Wydziału Prawobrzeżnego.

Koło Gazowników — Wola. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wola - Czyste, Wolska 44, odbędzie się zebranie Koła.

Dzielnica Czerniakowska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

W sobotę dn. 10 b. m.

Komisja Rewizyjna Stow. Dom Ludowy w Warszawie. O g. 6 pp. w lokalu Al. Jerozolimskie 6 odbędzie się posiedzenie Komisji Rewizyjnej Domu Ludowego.

Ruch zawodowy.

Baczność, rymarze i siodlarze!

Zarząd sekcji rymarzy i siodlarzy Zw. Zaw. rob. przem. garbarskiego zawiadamia, że w firmie Brygada zdemobilizowanych oficerów, przy ul. Filtrowej Nr. 1, oraz w firmie Didier i Wojciechowski, przy ul. Próznej Nr. 8, wybuchł strajk na tle ekonomicznym. Towarzysze! omijajcie te firmy!

Buchalterzy - eksperci! Sekcja Buchalterów Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Przemysłowych i Biurowych m. st. Warszawy, Sienna 16, wzywa wszystkich buchalterów, członków Związku, pragnących zająć się ekspertyzami buchalteryjnymi i posiadających praktykę kilkunastoletnią, aby zgłosili się do siedziby Związku w poniedziałek dn. 13 lipca r. b. do przewodniczącego Sekcji p. A. Szyllera o godz. 7 wiecz.

ZALOŻENIE ODDZIAŁU

Zw. prac. inst. użyt. publ. w Polsce w Grajewie.

Dn. 29 czerwca r. b. w Grajewie, w lokalu Związku robotników rolnych, odbyło się organizacyjne zebranie robotników, zatrudnionych przez Samorząd powiatowy przy robotach szosowych, t. zw. droźników. Na zebranie to przybyło kilkudziesięciu ludzi, którzy, po wysłuchaniu referatu tow. Gonerko o celach i zadaniach Związku, uchwaliłi jednogłośnie przystąpić do Związku użyt. publ. i utworzyć w Grajewie Oddział Związku.

Wybory do Zarządu Oddziału dały wynik następujący: Przewodniczącym Józef Ostrowski, zastępcą Władysław Sokółowski, skarbnik Tomasz Renfeld, sekretarz Franciszek Mrówka i członek Zarządu Tadeusz Grodzicki.

Ruch kult.-oświatowy.

ZARZĄD GŁÓWNY TUR, WARECKA 7.

NA GÓRNY ŚLĄSK, DO KRAKOWA, WIELICZKI I OJCOWA.

WYCIECZKA ZARZĄDU GŁÓWNEGO TUR.

Wyjazd z Warszawy dnia 23 lipca (czwartek) po południu lub wieczorem. Na Górnym Śląsku zwiedzanie kopalni i huty, zapoznanie się z instytucjami robotniczymi; szczególne zwiedzanie Krakowa i jego pamiątek. Saliny w Wieliczce. Uniwersytet Ludowy w Sycach, Ojców z uroczymi dolinami Prądnika, Saspowską i t. p., skałami Chełmowa, Stinksem, Krzyżowa, oraz grotami Łokietka i innymi. Pieskowa Skała. Powrót w środę 29 lipca rano.

Koszty wycieczki (przejazdy i noclegi) 42 zł. Zgłoszenia do 19 lipca. Prowadzi wycieczkę senator Dr St. Kopeński.

Wycieczka w Pieniny Zarządu Głównego TUR. wyjeżdża z Warszawy we czwartek dn. 9 lipca. Zbiórka uczestników wycieczki na Głównym Dworcu odjazdowym o godz. 8-jej wieczorem.

ODDZIAŁ WARSZAWSKI T. U. R.

Al. Jerozolimskie 6 m. 4. Sekretariat czynny 5-7 p.p.

Kurs Instruktorski Warszawskiego Wydziału Młodzieży TUR. Dziś odbędą się w lokalu TUR. Al. Jerozolimskie 6 następujące wykłady: od g. 7 do 9 wiecz.: „Zasady socjalizmu”, prel. tow. Prągorowa; od g. 9 — 10 wiecz.: „Prowadzenie zebrań”, prel. tow. Stopnicki.

Klub Radioamatorów W. W. M. TUR. Dn. 12 lipca o godz. 8 m. 30 przed poł. odbędzie się wycieczka do stacji radiopodbiorczej. Bilety w cenie 2.50 zł. do nabycia w Sekretariatach kół i w Sekretariacie Warsz. Oddz. TUR. (Al. Jerozolimskie 6). Punkt zborny na dworcu Głównym odchodzącym przed kioskiem „Ruch”.

TELEGRAMY

Stosunki handlowe polsko-niemieckie

Berlin, 8 lipca. (PAT). „Berliner Tageblatt” donosi, że nadeszła tu do Berlina odpowiedź delegacji polskiej na propozycje rządu niemieckiego w sprawie prowizorium

Konflikt między Czechami a Watykanem

Praga, 8 lipca. (PAT). — Wieczorna „Prager Presse”, która podobnie, jak cały szereg innych praskich dzienników półurzędowych milczała dotychczas o sprawie konfliktu między rządem czechosłowackim a Watykanem donosi: Z powodu uroczystości ku czci Hussa, w której brał udział, jako protektor prezydent republiki, Masaryk i prezydent ministrów, Svehla, doszło do konfliktu pomiędzy Watykanem a republiką czechosłowacką. Konflikt ujawnił się w tem, że w dniu 6 b. m. opuścił Pragę nuncjusz apostołski, Monsignore Marmaggi.

Sukcesy Francuzów w Marokku

Paryż, 8 lipca. (PAT). „Le Journal” stwierdza w swych doniesieniach z Rabatu, że ostatnie sukcesy francuskie wywarły oskończe wrażenie. Szczepcy, które wahały się jeszcze, przechodzą zdecydowanie

handlowego. W ciągu dnia wczorajszego odbywała się w Ministerjum Spraw Zagranicznych decydująca narada w czasie której omówiono nową notę polską.

Opinia publiczna w Czechosłowacji zareagowała dość gwałtownie na ten krok Watykanu i prawie wszystkie praskie dzienniki przynoszą dziś artykuły wstępne, omawiające tę sprawę. Konflikt ten znajduje odzwierciedlenie w polityce wewnętrznej. Pisma konstatają, iż wyjazd nuncjusza nie oznacza ostatecznego zerwania stosunków dyplomatycznych między Czechosłowacją a Watykanem. Wobec politycznego i parlamentarnego znaczenia tej sprawy, należy przeczekać, jakie stanowisko zajmie wobec niej rząd.

na stronę francuzów. Nieprzyjacieli poniosł bardzo ciężkie straty. W okolicy Taza spahisi zniszczyli regularny oddział wojsk Rifienów, złożony z 400 ludzi.

atyfikacja Konwencji waszyngtońskiej przez parlament francuski

Paryż, 8 lipca. (PAT). Izba przyjęła jednogłośnie 545 głosami konwencję waszyngtońską w sprawie 8-mio godzinnego dnia pracy.

Min. Skrzyński wyjechał do Ameryki

Havre, 8 lipca. (PAT). Parowiec „Paris”, na którego pokładzie znajduje się minister Skrzyński, odjechał dziś po południu do Nowego Jorku.

Anglia nie zerwie stosunków dyplomatycznych z Rosją

London, 8 lipca. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Chamberlain, w odpowiedzi na interpelację jednego z deputowanych, czy rząd angielski zamierza zerwać stosunki z Rosją, odpowiedział przecząco.

Dymisja ministrów włoskich

Rzym, 8 lipca. (PAT.) Stefani, Minister finansów, de Stefani, i minister gospodstwa narodowego di Nawa podali się do dymisji.

Z Międzynarodowego Związku Górników

London, 8 lipca. (PAT). Komitet wykonawczy międzynarodowego związku górników zebrał się wczoraj na trzydniową sesję. Oprócz przedstawicieli organizacji górniczych obecni są także przedstawiciele Austrii, Polski i Węgier. Na posiedzeniu przedpołudniowym zatłwiono sprawę bieżącą i poczyniono przygotowania w sprawie wysłania delegacji do Rosji, której wyjazd z powodu przesilenia europejskiego został odroczone. W skład delegacji mają wejść: sekretarz związku Hodges, oraz po jednym przedstawicielu Niemiec, Anglii, Belgii i Polski.

Trzęsienie ziemi w Japonii

London, 8 lipca. (PAT). „Times” donosi z Tokio, że wczoraj o godz. 1 m. 45 w nocy nastąpiło trzęsienie ziemi, które odczuło w całej zachodniej Japonii. Mieszkańcy wybiegli z domów i przepędzili noc pod gołym niebem. Dotychczas brak wiadomości o skutkach katastrofy.

Pożar fabryki w Zagłębiu Dąbrowskiem

Sosnowiec, 8 lipca. (PAT.) Onegdaj wybuchł pożar w przędzalni Izraela Praskiewicza i Dawida Wichlickiego w Żarkach. Pożar zniszczył dwupiętrowy gmach fabryczny, hallę maszyn i magazyny, wyrzą-



TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTW.

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnięcia czwartej klasy państwowej loterii klasycznej głównej-sze wygrane padły na numery następujące:

30.000 zł. na Nr. 8293.
5.000 zł. na Nr. 22310.
3.000 zł. na Nr. 32996.
Po 1.500 zł. na Nr. 21513 45007.
Po 1.000 zł. na Nr. 2678 12718.
Po 500 zł. na Nr. 453 30750.
Po 400 zł. na Nr. 5025 16795.
Po 300 zł. na Nr. 1894 15118 32869 34892.
Po 250 zł. na Nr. 2553 9511 18095 18909 27647 28521 31819 34843 40832 40991.

Zycie gospodarcze

Notowania giełdy warszawskiej

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—24.41
Funtów angielskich za 1—25.32
Floreny holend. za 100—209.90
Kor. czesko-słow. za 100—15.44
Franki szwajc. za 100—101.10
Korony austrj. za 100.00—73.28
Liry włoskie za 100—19.22
Franki belgijskie za 100—24.17

KRONIKA.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 21^o6, najniższa 13^o4. W Zakopanem rano pochmurno, temperatura 15^o, wiatr zachodni, najniższa w nocy 12^o, najwyższa o 19^o.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: polepszenie się pogody na południu kraju, chmurniej, możliwy jeszcze deszcz na północy. Ciepło, zwłaszcza na południu. Wiatry z kierunków zachodnich, na północy kraju silniejsze północno-zachodnie.

Kwestia Tow. Opieki nad sierotami po poległych wojskowych i dziećmi inwalidów. Polskie Tow. Opieki nad Sierotami po Poległych Wojskowych i Dziećmi Inwalidów, urządza w dn. 12 i 13 lipca b. r. w Warszawie kwestę uliczną. Towarzystwo wychowuje około 150 sierot po poległych wojskowych i inwalidach.

Instruktorzy Kursu Pożarnictwa w Łodzi. Staraniem Głównego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej dnia 19-go lipca r. b. rozpoczęła się w Łodzi kurs pożarnictwa dla instruktorów. Zgłoszenia winni kandydaci kierować do Związku Straży Pożarnych Województwa Łódzkiego w Łodzi, Sienkiewicza Nr. 54, do dnia 12-go lipca r. b. Kandydaci winni posiadać wykształcenie najmniej 6-klasowe szkoły średniej, jednoroczna służba w straży pożarnej lub w wojsku, nieprzekroczony 26-ty rok życia.

Dorożki samochodowe. Do dn. 7 lipca włącznie w Urzędzie Przemysłowym magistratu zarejestrowano 1230 dorożek samochodowych. Z tego kursuje na mieście około 1000 dorożek samochodowych, reszta bowiem jest albo w remoncie, albo też nie została jeszcze uruchomiona. Naogół jednak liczba zgłaszających się do rejestracji zmniejszyła się ostatnio, wobec dużej ilości wypuszczonych na miasto maszyn. (—)

XII Zjazd lekarzy i przyrodników polskich w Warszawie. Termin XII Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich został ustalony na dzień 12 — 16 lipca 1925 r.

Zgłoszenia napływają licznie, dotychczas zawieszono przeszło 1000 referatów, które zostaną wygłoszone w 35 sekcjach naukowych. Wykłady na uroczystym otwarciu w dn. 12-ym lipca zamknięciu Zjazdu w dn. 16-ym lipca wywodził prof. Siedlecki z Krakowa i prof. Gantkowski z Poznania. Po zjeździe projektowane są wycieczki naukowo-balneologiczne do Nałęczowa, Druskińki, Ciechocinka, Inowrocławia, na Pomorzanie, do Ojcowa, na Śląsk i do różnych zdrojowisk Małopolski zachodniej i wschodniej.

Wobec spodziewanego liczego Zjazdu Komitet Organizacyjny uprasza o wczesne zapisywanie się na członków Zjazdu (opłata członków 30 zł, gości 20 zł, konto czekowe PKO. Nr. 10.077) oraz zgłaszanie się do Komitetu o mieszkaniu przed 1 lipca. Adres biura komitetu organizacyjnego Chałubińskiego 5 w Warszawie.

Czyje blachy. Posterunkowy VII komisariatu Żukowski znalazł na placu przy ul. Karolkowej trzy arkusze blachy cynkowej, pochodzącej prawdopodobnie z kradzieży. Blacha znajduje się w VII komisariacie.

WYPADKI.

Upadek z drabiny. W domu Nr. 8 przy ul. Brzeskiej w czasie pracy spadł z drabiny z wysokości I piętra, robotnik, 21-letni Marjan Zembrzowski (Brzeska Nr. 11), którego ogólnie potłuczonego przewieziono Pogotowiu do szpitala na Pragę.

Pod kołami pociągu. Na stacji Warszawa-Praga towarowa, na Pelcowiznie, konduktor, 32-letni Jan Chojceki z Ostrołęki, w czasie przyjmowania

pociągu towarowego, potknął się i upadł tak niefortunnie, że koła wagonu obcięły mu dwa palce prawej ręki. Pogotowie przewiezło Chojcekiego do szpitala kolejowego św. Wojciecha.

Wypadki samochodowe. Na ul. Wolskiej, przed domem Nr. 129, dorożka samochodowa, prowadzona przez kierowcę Stanisława Mierzejewskiego, najechała na przebiegającą przez jezdnię 12-letnią Jadwigę Żukowską (Wolska Nr. 129). Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku, pozostawił poszwankowaną na miejscu. Kierowcę zatrzymano.

— Przy zbiegu ul. Miodowej i pl. Krasieńskich dorożka samochodowa Nr. 759 (18724), prowadzona przez kierowcę Jana Dubowronicza, wskutek gwałtownego zahamowania, zarzuciła tyłem i uderzyła 20-letnią Stanisławę Kazanecką (Aleja 3-go Maja Nr. 8). Ogólnie potłuczoną przewieziono do ambulatorium Pogotowia, skąd po opatrunku, przewieziono do szpitala św. Rocha. Kierowcę zatrzymano.

— Wysiadający z tramwaju na przystanku przy ul. Leszno Nr. 53 nauczyciel 34-letni Kazimierz Nowak (Leszno Nr. 78), dostał się pod samochód przy czym doznał ogólnego potłuczenia i zdrapania twarzy, głowy i kolan. Pogotowie przewiezło Nowaka do szpitala Dz. Jezus.

Przy pracy. W zakładzie brązowniczym Władysława Jezerskiego przy ul. Leszno 38 uczeń brązowniczy, 15-letni Wacław Głaszewski (Górczewska Nr. 15) został pochwycony za rękaw marynarki przez walec transmisyj. Motor natychmiast zatrzymano, mimo to chłopiec doznał złamania obu kości przedramienia i kości ramienia lewego. Ofiarę wypadku umieszczono na leczeniu w szpitalu św. Ducha.

Z braku środków do życia. W mieszkaniu własnym przy ul. Śliskiej Nr. 35 napiła się esencji octowej i połknęła trzy pastylki sublimatowe 34-1. Stefania Twardzińska, żona murarza, Lekarz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka, przewiezł desperatkę do szpitala Dzieciątka Jezus. Powód rozpaczliwego kroku — brak środków do życia i nieporozumienia małżeńskie.

Śmiertelny upadek. Na dworcu głównym pociągów przychodzących od strony Alei Jerolimskich upadł na schodach mężczyzna i zranił się w czoło. Przed przybyciem lekarza Pogotowia mężczyzna ów zmarł. Przy trupie znaleziono dokument osobisty, wydany na 58-letniego Zygmunta Wilkowskiego (Wspólna Nr. 7).

Napad na pociąg. Między Włochami a Utratą, nocy zeszłej, niewykryci sprawcy napadli na pociąg towarowy Nr. 86, idący do Warszawy, i z wagonu Nr. 104965 skradli 600 kufłków cynkowych, belę wełny, oraz rozbili skrzynię, z której wyrzucili na tor część płótna. Po zatrzymaniu pociągu, obsługa konduktorska znalazła na torze 14 sztuk płótna. Złodzieje zbiegli.

Wypadek lotniczy. Wczoraj rano, skutkiem zatrzymania się motoru, spadł na pole między ul. Chocimską a Belwederską samolot wojskowy. Wypadku z ludźmi nie było. Aparat również wyszedł bez szwanku.

Dorożka w... Wisłę. Wczoraj, o godz. 6 rano, dorożkarz Jan Barbarczyk (Karolkowa Nr. 27), wykrcając nieostrożnie przy przystani Zjednoczonej Żegluga Państwowej przy moście Kierbedzia, wpadł, wraz z dorożką i koniem, do Wisły. Niezwłocznie na miejsce wypadku wyruszyli łodzi motorowa st. post. komisariatu wodnego Sobieszewski i Wilkopf oraz post. Cwił i Pawłowski, którzy, wspólnymi siłami, wydobyli dorożkarza, następnie konia a na końcu — dorożkę. Wypadek nastąpił wskutek częścicowego zalania bulwaru.

Program koncertów radiofonicznych

na czwartek 9 lipca.

Londyn (365 m.) Godz. 21 — 23 — wieczór operowy. Wyjątki z oper: „Tannhäuser”, „Śpiewacy Norymberscy”, „Rigoletto”, „Walkirie” i in; godz. 23.30 — 30 — Jazz-Band.

Chelmsford (1600 m.) Godz. 21 — 30 — transformowany program stacji londyńskiej

Paryż—Radio-Paris (1750 m.) Godz. 13.30 — taneczne utwory muzyczne w wyk. orkiestry broadcastingowej; godz. 21.45 — muzyka rosyjska.

Paryż—Petit Parisien (345 m.) Godz. 21 — koncert orkiestry i gra solowa na wiolonczeli

Bruksela (265 m.) Godz. 21 — koncert.

Berlin (505 m.) Godz. 17.45 — 19.15 i 19.45 — 22.30 — produkcje muzyczne-wokalne; godz. 23.15 — 24.45 — muzyka do tańca.

Teatr i muzyka

Teatr Narodowy. Codziennie „Maskarada na poddaszu”. W sobotę 11 b. m. premiera sztuki „Agnie” polskiego autora E. Erbena.

Teatr Letni. Codziennie „Beczki złota”.

Teatr im. W. Bogusławskiego. Dzisiaj i jutro sztuka z życia rosyjskich żydów Józefa Dymowa p. t. „Śpiewak własnej niedoli”.

Teatr Polski. Codziennie „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” Savoir.

Teatr Mały. Codziennie „Niedojrzały owoc”.

Teatr „Szkarałta Maska”. Codziennie „Dybuk”.

Teatr „Nowości”. Codziennie „Kochanka premiera”.

Teatr „Wodewil”. Codziennie „Złodzińska miłość”.

Teatr Praski. Codziennie „Milionowa spadkobierczyni”.

Teatr Powszechny. Do piątku włącznie teatr nieczynny.

Teatr Qui Pro Quo. Codziennie rewja — „Ile mi dasz?”

SPORT.

Sensacyjne spotkanie w Warszawie.

Hakoah — M. T. K. 4 : 0.

W dniu 8 b. m. na boisku w Parku Sobieskiego mistrzowski drużyny Austrji i Węgrów rozegrały z sobą mecz towarzyski, zakończony zdecydowanym zwycięstwem wiedeńczyków w stos. 4 : 0 (2 : 0). Skład Hakoahu: Fabian, Scheuer, Wagner, Fried, Guttman, Pollak, Nemes, Hess, Grünwald, Eisenhofer, Schwarz, a więc z jednym rezerwowym za Haslera.

M. T. K. grał z siedmiu rezerwowymi, nie dziwnego, iż uległ Austrjakom w tak wysokim stosunku. Skład M. T. K.: Kropczek, Kocisz, Senkey I, Nyul II, Wertes, Nyul I, Szenkey II, Melnar, Laszlo, Demko, Okosz.

Gra toczyła się przez cały czas z przewagą Hakoahu, 1 bramka pada ze strzału Eisenhofera w 28 minucie, a zaraz w następnej minucie Grünwald uzyskuje 2-gą bramkę (z widocznego spalnego). Po pauzie w 3-ej minucie Eisenhofer strzela 3 bramkę, wreszcie Hess na 15 minut przed końcem ustanawia ostateczny rezultat.

Z Hakoahu wyróżnili się: Schwarz, Eisenhofer i Guttman; z MTK. Molner, Kropczek i Szenkey.

Rogów 5 : 3 na korzyść zwycięzców.
Sędzia kpt. Loth. Widzów 8 tysięcy.

Ostatni mecz Pogoni o mistrzostwo Polski.

Dnia 12 b. m. w Krakowie odbędzie się mecz Pogon — Wisła. Pogon w razie zwycięstwa (a nawet nierozegrania) zdobędzie znów tytuł mistrza Polski. Pozostanie jeszcze więc do rozegrania spotkania Wisła—Warta.

Raid samochodowy Automobilklubu.

III etap.

Tarnopol, 7.VII (C-S). Trzeci etap raidu samochodowego dookoła Polski na dystansie Słomim — Tarnopol (516,5 km.) przyniósł świetne zwycięstwo maszyn nr. 15 „Tatra” (kierowca p. St. Nowakowski). Dalsze miejsca zajęły maszyna nr. 12 („Steyer”) i nr. 15 („Rochet Schneider”). Wypadków na drodze nie było.

Sport zagranicą.

(przeгляд tygodniowy).

PIŁKA NOŻNA:

Austrja - Szwecja 4 : 2. Rozegrany w Sztokholmie mecz międzypaństwowy zakończył się przy silnej przewadze Austrjaków ich zwycięstwem, w stosunku 4 : 2.

Bramki dla Austrji zdobyli: Horwath 3, Swatosch 1, dla Szwecji Köller i Rydell. Widzów 17 tysięcy.

MAGAZYN OBUWIA „THE AMERICAN SHOES”

Nowy-Swiat Nr. 36

urządza z dniem 9 b. m.

WIELKĄ DOROCZNA WYPRZEDAŻ

Kamaszy i pantofli męskich od Zł. 25
Pantofli damsk. lakierowanych „ „ 25
Pantofli damsk. glemzow. „ „ 18
Pantofli płócien. wied. białych i szarych po „ 12

Oprócz wyżej wymienionych gatunków posiadamy na składzie w wielkim wyborze obuwie damskie, męskie i dziecięce wykwintnego wykonania i z najlepszych materiałów

po cenach bardzo niskich.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

UWAGA: Sklep otwarty cały dzień bez przerwy.

Drukarnia „ROBOTNIK”

WARECKA 7,

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES

DRUKARSTWA WCHODZĄCE:

AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE,

— KSIĄŻKI I BROSZURY. —

PRZYJMUJE DO DRUKU:

DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI.

WYKONANIE STARANNE — CENY NISKIE.

Na żądanie przedkładamy szczegółowe kosztorysy.

„Jugoslavia” mistrzem Jugosławji. Mistrzostwo Jugosławji zdobyła Jugoslavia, bijąc po dwukrotnym piętnastominutowym przedłużeniu gry Gradjański, w stosunku 3 : 2

National z Monteideo w Szwajcarii. Słynna Urugwajska drużyna rozegrała z reprezentacją Zurychu mecz, zakończony zwycięstwem National, w stosunku 5 : 1.

Angielska reprezent. piłkarska w Australji. Goszcząca w Australji od kilku miesięcy drużyna angielska rozegrała dotychczas 15 spotkań, wszystkie wygrywając. Stosunek bramek 93 : 5. Najwięcej bramek strzelił Batten (36).

Zacięta walka o piłkarskie mistrz. Włoch. Drugi mecz finałowy o mistrzostwo Włoch, pomiędzy zaciętymi rywalami F. C. Genua i F. C. Bologna zakończył się ponownie wynikiem nierozstrzygniętym, w stosunku 1 : 1.

Finał o mistrzostwo Portugalji w piłce nożnej. W finale o mistrz. Portugalji w piłce nożnej F. C. Porto zwyciężył. S. C. Portugal — 2 : 1.

Sensacyjny turniej piłkarski w Paryżu. Na dzień święta narodowego (14.VII) projektowany jest wielki turniej piłki nożnej z udziałem: National (Ur) F. C. Barcelona, Sparta.

LEKKA ATLETYKA:

Ostatnie wyniki lekkoatletyczne.

Helsingfors, Szwed Wide, przebiegł 3 km. w 8.35.

Antwerpja. Etienne postawił nowy rekord belgijski w rzucie oszczepem, osiągając 57.93 m

Kopenhaga. Rekord duński w biegu 2 km, pobili Axel Petersen w 5.36.2.

Bottrop. Houben osiągnął na 100 m. czas 10.7, 200 m. Schüller 22 s 4x100 — „Prens” 43 s.

Pastor Liddell jeszcze ciągle biegnie.

Mistrz olimpijski Liddell mimo ciągłych zapowiedzi, że startuje poraz ostatni przed wyjazdem na placówkę misjonarską w Chinach nie może się rozstać z swoim miastem rodzinnym, gdzie w dalszym ciągu bierze udział w zawodach lekkoatletycznych. Ostatnie jego wyniki były następujące: 100 jardów 10 s.; 220 jardów 22.2; 440 jardów 49 s. Prasa angielska zapewnia, że były to ostatnie zawody olimpijczyka przed całkowitem poświęceniem się zawodowi duchownemu

Gruner (AZS.) startuje zagranicą.

Jak się dowiadujemy znany lekkoatleta stołecznego A. Z. S. Julian Gruner startuje dnia 12 b. m. na wielkich międzynarodowych zawodach w Paryżu, organizowanych przez „Stade Francais” dnia 14 b. m. w Paryżu na Akademickich zawodach P. U. C., a dnia 17 i 18 b. m. w Londynie na międzynarodowych mistrzostwach Anglii. Na zawody te, w których w rzutach Polacy mieliby duże szanse A. Z. S., ma zamiar wysłać również i Szydłowski.

Przychodnia dla chorych GRANICZNA 14

Telefon 57-44

Przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystyczny. Roentgen. Lampa kwarcowa. Elektryzacja. Analizy lekarskie. Przyjęcia codziennie. Choroby weneryczne 7—8 wlec.

Porada 3 zł.

OGŁOSZENIA DROBN.

A) Zegarów Zegarków, Budzików przyjmuje reperacje tanio, dobrze zegarmistrz Gutmacher Smocza 21

FOTOGRAFUJECIE SIĘ u „Leonara”, Nowy-Swiat 21. 6 fotografii retuszowanych od zł. 1.50, 12—2.00. Portrety wykintnie wykonane.

M. Maszyn do szycia „Heltvetia” wszelkich światowoznane są do nabycia na dogodnych warunkach w Domu Agentur. Nahuma Halbersztadta w składzie kons. Pawła 41. Telef. 411-72, 176-01 i 297-43.

Maszyn do szycia „Kasprzkiego” uznane za najlepsze od lat 45. Nagrodzone wielkimi złotymi medalami. Ulepszone bębenkowe z aparatem do haftu i różne. Tanio — Hurt—Gotówka—Raty. Hurtowe składy fabryczne „The Kasprzki Company” Warszawa, Marszałkowska 153 telefon 104 51. Chłodna 28, telefon 113-51. Oddziały Częstochowa, Aleja 43. Kielce Sienkiewicza 31. Lublin, Szpitalna 17. Prowincja zamawiać może listownie w Warszawie.

Pracownia zębów sztucznych i gabinet lekarsko-dentystyczny C. Breda, Młoda 11 róg Kapucyńskiej. Niezależni do 11 r. i od 6—8 pp.

WYPRZEDAŻ REKLAMOWA kostiumy, okrycia letnie od 25, wełniane 40, wykintne gabardinowe na jedwablu 75. Najmodniejsze suknie jedwabne 40. Skromne 10. Na dogodnych warunkach poleca Br. Unkiewicz, Hoża 54, m. 2 Krucza 30.

Wychowawczyńi przyjmie na pensjonat chłopców klas niższych. Najtroskliwsza opieka. Informacje: Chłodna 34—30.